№ 59. Kraków 12 Marca — Niedziela. Rok 1854.

Wychodzi w Krakowie
codziennie o godzinie 8 ½ rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świętach.

Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 6 złp. — kwartalna 15 złp.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata
przyjmuje się w księgarni JÓZEFA CZECHA przy Głównym Rynku N. 453.
Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do BIÓRA EXPEDYCYI CZASU wyraziwszy na kopercie „prenumeracyjne pieniądze“.

CZAS

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, ROZPRAWY, ODEZWY wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 grp. następne po 3 grosze — z dopłatą po 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy.

Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
☛ Numer pojedyńczy kosztuje 10 groszy.

Kraków 11 marca.

Powtarzaliśmy nieraz od początku sprawy wschodniéj, że co do religijnéj jéj strony, całkiem różne były usiłowania w polityce i dokumentach dyplomatycznych Rosyi i mocarstw zachodnich. Rosya starała się zawsze wydobyć na jaw religijną stronę, która w polityce jèj (niewchodzimy w żadne domysły co do celu i szczerości zamiarów, bo to do nas nie należy) zawsze była nader przeważającą i wyraźną, wydobyć ją i że tak powiemy na świeczniku postawić. Gabinety zachodnie pomijały zaś wszystko, cokolwiek sprawę wschodnią na religijne przerzucić mogło stanowisko, unikały z widocznym jakoby wstrętem wszelkiéj na tém polu dyskusyi, i całe łożyły usiłowanie na to, aby sprawa wschodnia przybrała wyłączną politycznie cechę. Zwracaliśmy nieraz uwagę na ten podwójny i sprzeczny prawie z sobą prąd polityczny, który nieraz wyznać trzeba było, polityce rosyjskiéj dawał pewną jasność i loiczność, jakiéj napróżno szukać po stronie zachodniéj. Zdawało nam się i pisaliśmy wtedy, że tak pozostać nie może i że bądź co bądź zachód w końcu zmuszonym zostanie przyjąć walkę na tem polu na jakiem do niej Rosya od pierwszéj wystąpiła chwili. Broń religijna żadną inną odeprzeć się nieda, tylko religijną. Postrzegł to, a raczéj zdecydował się użyć téj broni minister spraw zagranicznych francuski w okólniku którego tekst podaliśmy wczoraj. „Rosya, pisze „on kończąc, zanadto zapomina w wymówkach „jakie innym czyni, że daleką jest od zachowywa„nia w państwie swojém, dla tych którzy nie są „wyznawcami panującej religii, takiéj tolerancyi, „jaką słusznie szczycić się może W. Porta; i że „z mniejszą na pozór gorliwością dla greckiéj re„ligii, po za swoimi granicami, a większem pobła„żaniem dla katolickiéj religii u siebie, lepiéj za„stósowałaby się do zakonu Chrystusa, do któ„rego odwołuje się tak głośno.“

Po raz pierwszy widzimy Francyą w sprawie wschodniéj z tego przemawiającą stanowiska. Zapisaliśmy dawniej ową konieczność, któréj ustąpić musiała. Pójdzie może jeszcze i daléj bo zapominać niemożna, że Rosya idzie — ogłasza to w manifeście — w obronie wiary prawo-sławnéj, gdy tymczasem Francya przemawia w okólniku za tolerancyą. Jeszcze więc bronie nierówne, i kto wie czyli nie będzie jeszcze potrzeba w dalszym rozwoju sprawy większą zaprowadzić równowagę.

Czytamy w dzienniku *Times*:

Lord Clarendon zakończył mowę swoją w piątek wieczór temi słowy: „Ani Francya ani żadne inne mocarstwo chrześciańskie, niedopełniłyby godnie ważnych obwiązków, jakie na nich ciążą, nieuwzględniłyby nawet interesu samego Sułtana, gdyby niekorzystały z téj sposobności, dla zapewnienia chrześciańskiéj ludności Turcyi równych praw i równego ich wymiaru, oraz przygotowania drogi do postępu i pomyślności, któremi chrześciańska cywilizacya, państwo to uposaży“. Takiemi są, i chętnie temu wierzymy, opinie i stanowczo powzięte decyzye rządu W. Brytanii i mocarstw chrześciańskich, które połączą się z nami w kwestyi wschodniéj; jakkolwiek gorąco pragniemy, wydrzeć siłą zaczepnéj polityce rosyjskiéj prowincye, które nieprawnie opanowała, i protegować niepodległość wschodniéj Europy przeciw najazdom północy, to niemniéj przeto interesowani jesteśmy w uzyskaniu na korzyść chrześciańskich wschodu ludności, téj równości praw, do któréj tak samo jak najliczniejsza i najcywilizowańsza część poddanych Porty, słuszne mają prawo. Jeżli cośkolwiek mogłoby zajść w drogę tym zamiarom i zmięszać politykę, która nieodzowną jest zdaniem naszém do szczęścia i spokojności wschodu, byłoby to, gdyby w chwili wysłania przez zachodnie mocarstwa znacznych sił lądowych i morskich dla poparcia swojéj interwencyi, ludności chrześciańskie podniosły powstanie i dały hasło do nowych zamieszek.

W żadnéj dawniejszéj epoce niebyło ze strony mocarstw chrześciańskich, które pod tym warunkiem ofiarowały Porcie przymierze, tak stanowczego zobowiązania, jak to: że położenie chrześciańskich poddanych musi być polepszonem i wyrządzone im krzywdy, wynagrodzonemi. W zwykłych przypadkach, być może, że niejesteśmy skwapliwi do wdawania się między zwierzchnictwo monarchy, a jego poddanych; ale gdy inne powody interwencyą naszą wywołały, niepodobna jest, aby Francya i Anglia pozostały obojętnemi, na niesprawiedliwość i gwałty, jakie znosili przez przywiązanie do swéj wiary, wyznawcy religii *Chrystusa*. Jakikolwiek byłby rodzaj naszéj interwencyi, byłoby to dla nas wypadkiem zbyt dziwnym, niesłychanym, gdyby siła jakiéj tureckiemu udzielamy rządowi, zamienioną być miała w nowe narzędzie ucisku. Rosya mogła wesprzeć Austryą w pokonaniu Węgier, Francya przywróciła bezsprzecznie orężem swoim rząd papieski; ale gdyby Anglia przystała na udzielenie pomocy swojéj przeciwko prawom chrześciańskiego, ludu walczącego za sprawę tolerancyi i cywilnéj sprawiedliwości, niebyłoby wówczas ani interwencyi ani żadnego aktu z władzy despotycznéj wypływającego, któryby nieznalazł w tém na przyszłość, precedencyi lub wymówki na swoją korzyść. Nietrzeba myśleć o tego rodzaju interwencyi ze strony rządu W. Brytanii, byłoby to bowiem głupstwem, a zarazem zbrodnią. Jakkolwiek wszakże interesowani jesteśmy w szczęściu chrześcian na Wschodzie, jakkolwiek przekonani jesteśmy, że rozwijające się dzisiaj w téj stronie Europy wypadki, ostatecznie na ich korzyść obrócić się muszą, to przecież mamy prawo powstać w najsilniejszych wyrazach przeciwko środkom gwałtownym i przedwczesnym do jakich patryoci greccy

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

ZE LWOWA.

Dnia 8go marca.

Stolica nasza zakończyła karnawał czarującym balem, który Stany Galicyi dla Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika w ostatni poniedziałek wyprawiły. Oprócz balu w r. 1851 na cześć pobytu N. Pana danego, Lwów dawno już niewidział tak wspaniałéj i tak uroczéj zabawy. Hołd dla J. Ces. Wysokości połączył tu wszystkich w hierarchii towarzyskiéj urodzeniem i dostojeństwem wyżéj położonych, a jeżeli bal z tego powodu jaśniał przepychem a może nawet zbytkiem, który Stany nasze i goście balowi nadspodziewanie rozwinęli, to niezaprzeczenie więcéj jeszcze jaśniał on dowodami uszanowania i przychylności dla Arcyksięcia. O ile był ożywiony, stąd można wnosić, że się dopiero rano o ½ 7 godziny skończył. W ogóle karnawał tegoroczny z początku cichy i ociężały jak ołowiane niebo, które nad nami wisiało, przybrał w końcu weselszą postać. Szczególnie wyższe towarzystwo miało obszerne pole niepospolitych zabaw. Oprócz balów publicznych na cele dobroczynne, nastręczały ku temu sposobność trzy bale namiestnikowskie, jeden domowy u hr. Kajetana Lewickiego, i nareszcie bal stanowy, o ile zaś z tych sposobności korzystano, dowodzi okoliczność, że handlom tutejszym zabrakło sukien na bal ostatni, i musiano je telegrafem z Paryża zapisywać. Szóstego dnia przybyły suknie do Lwowa. Toalety damskie bardzo pojedyncze na balach publicznych lśniły złotem i brylantami na innych balach. Przód stanika w brylantach, na głowie brylanty i złoto, na sukniach bukiety i hafty złote i srebrne. Suknie jednakże ponieważ same już fabryki na jeden wieczór je tylko przeznaczają, nie były zbyt drogie. Suknia sama bez ozdób kosztowała mniéj więcéj około 120 złr. m. k. z ozdobami i ubraniem głowy wynosiła około 200 złr. m. k. — Szczęśliwy Paryż, kiedy do niego nawet z tak dalekich stron płyną pieniądze. — Wszystkie bale tegoroczne pozostaną charakterystyczne, że nie było na nich widać prawdziwych piękności. Jedna tylko na pierwszym namiestnikowskim w przejeździe z Rosyi przez Lwów do Tarnowa zajaśniała, i jak meteor znikła. Sławne polskie piękności, co to i wyrazem i postawą czarować umiały, gdzieś się podziały, a pokolenie dzisiejsze niema już téj narodowéj cechy. — Aby wreszcie żadnego niepominąć szczegółu, nadmienić muszę, że na balach namiestnikowskich jako urzędowych, osoby piastujące wysokie dygnitarstwa, miały pierwszeństwo do wyszczególnienia.

Zakłady dobroczynne zyskały w karnawale tyle, jak nigdy przedtém. Najwięcéj podobno, bo przeszło 1800 złr. ryczałtowego dochodu przyniósł bal dla szpitalu małych dzieci. Zakład ten istnieje od r. 1845, przyjmuje dzieci od jednego do 12 lat, ma miejsce na 26 łóżek, rocznie miewa po 200 dzieci, leczy je bezpłatnie doktor Kaspary, ekonomią trudni się p. Komornicka, funduszu dostarcza dobroczynność, a organem jéj i opiekunką całego zakładu jest księżna Sapieżyna. Jéj też staraniom zawdzięcza szpital ten ów bal, i tak znaczny dochód. — Nie mniéj przyniósł także ochronkom niemowląt bal na ich korzyść dany, za co dostojnéj małżonce J. Excel. pana Namiestnika, jako protektorce zakładu wdzięczność się należy. Instytut ślepych zyskał 461 złr. m. k. czystego dochodu — a fundusz rzemieślniczéj pożyczki, któremu strzelcy bal jeden poświęcili, miał 551 złr. czystego dochodu.

Po karnawale wrócił Lwów z dawną energią do preferansa.

Wiadomość dotycząca malarstwa i rzeźby kościelnéj *).

Plebani po wsiach, kollatorowie kościołów, patronowie szkółek kościelnych, zwierzchności gminne i inni prywatni, potrzebujący artykułów w dziedzinie malarstwa, rzeźby i plastyki kościelnéj, jako to: obrazów do ołtarzy, tabernakułów, obrazów do chorągwi, posągów, malowideł *ex voto*, krucyfixów itp. — niewiedzą nie raz, gdzie się udać, żeby obstalować to co im potrzeba. — Liczba artystów reputowanych poświęcających się sztukom pięknym, w zakresie potrzeb kościoła, jest sama przez się nie wielką, i niewystarcza do zadość uczynienia objawiającym się żądaniom. — Młodsze zaś talenta, pracujące w tym samym zawodzie, zanadto mało są dotąd znane, żeby możność obstalowania u nich prac jakowych dostępną być miała. Zostające pod patronatem najprzewielebniejszego księcia arcybiskupa wiedeńskiego, stowarzyszenie tak zwane Ś. Seweryna, powzięło zamiar zaradzenia téj niedogodności. — W tym celu wysadziło w r. 1852 z grona swego komitet, który na wszelkie w tym przedmiocie do niego uczynione zapytania, odpowiedzi udziela, który się podejmuje obstalunków w zakresie sztuki kościelnéj, i nad ich należytém wykonaniem czuwa. — Jak dalece krok ten stowarzyszenia, odpowiedział potrzebie publicznéj, przekonał o tém w krótkim czasie skutek. — Za pośrednictwem stowarzyszenia, dostarczono dotąd 32 obrazów ołtarzowych, 20 chorągwi i wiele innych przedmiotów do obrzędów chrześciańskiego kościoła. — 15tu artystów znalazło przy powyższych pracach zatrudnienie, pod nadzorem i kierunkiem, znakomitych mistrzów i profesorów akademii sztuk pięknych jak pp. *Fürich* i *Kupelwieser*. — Że prace wykonane, odpowiedziały życzeniom obstalujących, dowodem tego są liczne podziękowania, które stowarzyszenie zewsząd odbiera. Biskupi i kapituły, plebani i gminy, tudzież znaczna liczba prywatnych zgłaszają się ciągle do komitetu z nowemi żądaniami, a w ostatnich czasach zaszczycony został komitet, obstalunkami z ramienia Wysokiego Ministeryum, a nawet i z zagranicy.

W przekonaniu, że i w Galicyi, może być dla wielu pożądaną rzeczą, korzystać z pośrednictwa stowarzyszenia w obstalunkach tego rodzaju, Komitet poczytuje sobie za obowiązek, uwiadomić publicznie, o zupełnéj swéj gotowości, podejmowania się na żądanie, wykonania wszelkich prac, w wspomnionym wyżéj zakresie. Zapytania i obstalunki, mają być w polskim lub niemieckim języku przesyłane pod adresem: *„An das Kunst-Comité des Severinus-Vereines in Wien Stadt Nro 843, 1. Stock.*

Wiedeń d. 3 marca 1854 r. H. Hrabia *O'Donell*,
Prezydujący w Komitecie stowarzyszenia Ś. Seweryna.

*) Proszeni jesteśmy o umieszczenie powyższéj, interesującéj wiadomości, z któréj i kraj nasz wielce może skorzystać. (P. R.)

rzucili się w téj chwili. Wiedzą czytelnicy nasi, że te wypadki niezaskoczyły nas niespodziewanie; i że przed dwoma już miesiącami wspominaliśmy o rozpostarciu się rozgałęzionego spisku na tych właśnie miejscach Albanii i Epiru, gdzie wybuchły świeżo zamieszki. Ostatnie z krajów tych odebrane wiadomości, dają do mniemania, że przewidywania nasze sprawdziły się co do joty. Hufiec powstańców pod dowództwem młodego Karaiskakisa wziął Artę; Prevesa jest zagrożoną, Sulioci podnieśli na nowo sztandar krzyża, a zastępy chrześciańskie ciągną ku Janinie. W kilku miejscach władze tureckie, w braku wojska, ratowały się ucieczką, a Serbia, podobnie jak Czarnogóra, grozi przyłączeniem się do ruchu. W Saloniki przytłumiono rozruch, ale mówią, że w Negroponcie czynią się wielkie przygotowania do wzięcia udziału w powstaniu, jakkolwiek kraina ta jest częścią greckiego królestwa, a przeto niemogło przyjść tam do podniesienia się przeciw Turcyi.

Rząd grecki zupełnie pozbawiony jest środków oparcia się temu wzburzeniu; szkoły nawet w Atenach są zamknięte, z powodu że studenci pospieszyli do szeregów powstańczych, organizujących się w górach. Niepodobna zapomnieć, że te ludności służą sprawie, która budziła niegdyś sympatye Europy, i nieodpychać zaślepionéj polityki, która odmawia uznania praw, jakie one mają do przychylnego uwzględnienia ze strony mocarstw chrześciańskich, i która gdyby wprowadzona została w wykonanie, niechybnie (?) mieszkałaby rzucić je w Rosyi objęcia. Ale im mocniéj jesteśmy przekonani, że państwa zachodniéj Europy, nie mogą pozostać nieczułemi na ich obecne położenie lub obojętnemi na ich przyszłą pomyślność, tém też mocniéj jesteśmy przekonani, że to powstanie jest pod każdym względem niewczesne i najdroższym ich interesom szkodliwe. Miesza ono ich właściwą sprawę z wojną, w któréj wszystkie mocarstwa najpotężniejsze i najcywilizowańsze połączone są dla poparcia Ottomańskiego Cesarstwa przeciw Rosyi. Przez to, wschodni chrześcianie wydają się jakoby współwinowajcy i narzędzia Rosyi, i to właśnie w chwili, gdy wszelka nadzieja otrzymania od tego mocarstwa skutecznego wsparcia staje się złudzeniem! Powstanie to skaże owe ludności na podzielanie klęsk jego, i odejmie Grekom znaczną część przychylności Europy. Nigdy niemieli więcéj do stracenia, a mniéj do zyskania, jak teraz, jeżli chcą swój narodowy rozwój uczynić zależnym od wątpliwego wypadku powstania, które przyspieszyły zwodnicze obietnice rosyjskich emisaryuszów.

Prawdziwym interesem Greków i w ogóle chrześciańskich Porty poddanych w obecnym rzeczy stanie, jest powierzenie ich sprawy zachodnim mocarstwom, które zajęły pozycyą, stawiającą je w możności wzięcia jéj na siebie. Położenie kilku prowincyi tureckiego państwa, które otrzymały już na mocy firmanów i traktatów zupełną wewnętrznych spraw swoich administracyą, nieprzestając uznawać zwierzchnictwa Porty, położenie to, powtarzamy, jest przykładem (précédent) mogącym się rozciągnąć, bez uszczerbku dla którejbądź strony, i który nastręczyłby może najlepsze środki zaradzenia losowi tych prowincyj w obecnem ich położeniu. Nikt zapewne, nawet pomiędzy Grekami, niemoże pragnąć rozszerzenia zwierzchnictwa króla Ottona i Ateńskiego rządu, na obszerniejsze terytoryum. Nikt niemoże wyobrażać sobie rozsądnie, aby Grecy byli w możności odbudowania wschodniego Cesarstwa.

Zejść do rzędu prostych Rosyi wazalów, niebyłoby to polepszeniem ich losu. Istotnym ich interesem jest zyskać na czasie dla ulepszenia się, dla rozwinięcia własnych zasobów, i nabycia w ten sposób więcéj tytułów do szacunku i zaufania Europy. Prosty wybuch powstańczy jest tak samo niepochwalany przez Francyą, jak potępiany przez Austryą, jako ruch rewolucyjny, który mocarstwa te zdecydowane są poskromić; przynosi on ich sprawie szkodę nieobliczoną. Spodziewamy się zatém, że morskie mocarstwa będą jeszcze mogły wdać się swoim pojednawczym wpływem, zanim ta walka przybierze charakter ogólny, i jeżli wyszlą do Grecyi lub nad jéj granice oddziały wojsk swoich, to tylko dla zapobieżenia możliwéj kolizyi.

Korespondencya Czasu.

Berlin 9 marca.

† Stanowisko Austryi i Prus, wiadomościami z zachodu dziennikarskiemi i urzędowemi tyle zabałamucone, przybrało nareszcie wyraźną cechę. *Korespondencya Austryjacka* i *Korespondencya Pruska* zamieściły równocześnie oficyalną, jak się zdaje, deklaracyą, tak co do obecnego położenia obu gabinetów niemieckich względem zachodu i Rosyi, tak co do położenia ich samych względem siebie i Niemiec, jak wreszcie co do zachowania się każdego z nich w chwili wybuchu i podczas trwania wojny. Austrya oświadcza, że w chwili wybuchu wojny będzie miała tylko swój własny interes na względzie; Prusy oświadczają, że do ostatka będą usiłowały neutralnemi pozostać. Gabinetom zachodnim, a szczególnie francuzkim ich oratorom zdawało się, że gabinety niemieckie nie będą miały odwagi, mieć swoję własną, udzielną politykę; że z wyciągnionemi rękoma pospieszą powitać wspaniałomyślnego sprzymierzeńca swego z poza Renu, ofiarującego się uwolnić Niemcy od zawisłości rosyjskiéj i ubezpieczyć ich granice od wschodu. Nie długo trwała hegemonia cesarska, z takiem zadowoleniem narodowéj dumy cywilizowanemu światu zapowiedziana. Państwa niemieckie podziękowały z cywilizowaną grzecznością za wspaniałomyślną ofiarę, i postanowiły tymczasem same baczyć na to, aby nadchodząca nawałnica szkody im nie uczyniła. Główny argument, który na zachodzie przytaczają, aby państwa niemieckie zniewolić do aliansu przeciwko Rosyi, jest ten, że przez przyjęcie osnowy ostatniéj noty konferencyi wiedeńskiéj, Austrya i Prusy niejako zobowiązały się do solidarności z państwami zachodniemi. Na to *Korespondencya Pruska* odpowiada krótkiemi słowy: „że protokół wiedeński nie mówi nic o zobowiązaniu państw do zbrojnéj interwencyi w sprawie wschodniéj, lecz że zostawia każdemu z nich wolność zupełną w zastósowaniu się do tego programu takim sposobem, jaki dla siebie uzna za najwłaściwszy.“ Państwa niemieckie, mówi daléj tenże organ, zostawiają mocarstwom zachodnim wolność dania zagrożonemu państwu Ottomańskiemu zbrojnéj pomocy; dla siebie zatrzymują prawo „domagania się w pomyślniejszych okolicznościach przystępu dla słów pojednania tak u jednéj jak u drugiéj strony.“ Z dalszéj osnowy artykułu *Korespondencyi Pruskiéj* pokazuje się także, że jakkolwiek w zasadzie pomiędzy gabinetami austryackim a pruskim niemasz żadnego nieporozumienia ani nieufności, to przecież do żadnej między niemi umowy względem wspólnego działania nie przyszło, i że umowa takowa pozostała tylko życzeniem, które się spełnić powinno, gdyby interesa Niemiec przez dalsze wypadki były na niebezpieczeństwo narażone. „Co się Prus w szczególności dotyczy, rzeczony organ mniema, że stanowisko ich oczekujące, jest w obecnych stosunkach jedynie w możebności zabezpieczenia środkowéj Europie pokoju. Podniesienie przez Prusy broni czy to przeciw wschodowi czy przeciw zachodowi pociąga nieomylnie za sobą wojnę od brzegów Dunaju do Renu albo Wisły. Tego zaś ani Niemcy ani reszta Europy życzyć sobie nie mogą.“

Polityka p. Manteuffla przemaga więc zupełnie w gabinecie pruskim. Ma ona za sobą całe stronnictwo zachowawcze, właścicieli gruntowych, świat finansowy, handlowy i przemysłowy, ma za sobą, co najwięcéj znaczy, wojsko, które, o ile przychylne Anglii, tyle przepełnione jest wstrętem ku Francyi, a mając wybór pomiędzy zachodem a Rosyą, bez wachania się na stronę téj ostatniej by przeszło. Tego sposobu myślenia wcale ono nie tai. Gwardya potsdamska postanowiła marynarzom rosyjskim statku „Navarin“, przedanego w Vliessingen, wyprawić uroczystą fetę podczas przechodu ich przez Potsdam. Dalszą drogę kosztem królewskim do granicy odbyć mają.

Dochodzi was *Kreuzzeitung*, czytajcie więc w dzisiejszym numerze mowę posła Izby pierwszéj profesora Stahla, powiedzianą przy obchodzie urodzin prezydenta sądu apelacyjnego, Gerlacha; dowiecie się z niéj, jakiemi słowy ten naczelny stronnik konserwatyzmu pruskiego gromi nowoczesnych cywilizatorów na zachodzie. Za zachodem, dziwna to rzecz, przemawia w Niemczech cały ów eunuszy liberalizm, który sam, gdy miał porę po temu, na żaden czyn zdobyć się nie mógł. Przemawia za nim, w imieniu cywilizacyi, cały ów polityczny, socyalny i religijny radykalizm, którego kilka lat temu ostatniém słowem, ku wywróceniu starego historycznego a odbudowaniu nowego świata, była — anarchia. Tym ostatnim krzyż tyle wart co półksiężyc, ewangelia tyle co koran. Mylę się, oniby koran przenieśli, bo nie wachali się już nawet rozpocząć egzegezy jego w dziennikach, wynosząc szczytność i wysoką moralność jego zasad. Dowodem tutejsza *Nationalzeitung*. Obawa tylko wzgardy publicznéj i szkodzenia własnemu interesowi wstrzymała ich od tego lunatycznego apostolstwa. Pan Drouyn de L'huys chce i alkoran utrzymać i ewangelię w Turcyi utwierdzić; chce uszczęśliwić ludność państwa tureckiego równouprawnieniem wszystkich wyznań chrześciańskich, nie tylko pomiędzy sobą, ale i z kim? z wyznawcami alkoranu? Pan Drouin nie wiedział pono sam, co mówił, pisząc odpowiedź na list Cesarza Wszech Rosyj. Albo mu wolteryanizm, albo francuzkie pojęcia wolności, równości i braterstwa, albo cywilizacyi zachodniéj indyferentyzm religijny, zwany tolerancyą, zaciemnił do tego stopnia warunki powyższego zadania, że mu się tak łatwém wydawało, jak poprzednikom jego za wielkiego Cesarza uszczęśliwianie ludów europejskich konstytucyami z kieszeni wytrząsanemi. Francuzi idą wschód reformować i cywilizować! Naród, który dotąd jednéj kolonii trwale urządzić nie umiał, i sam tylko albo w anarchii albo w absolutyzmie żyć jest zdolny. Ludność turecka, nie zapragnie téj uszczęśliwiającéj cywilizacyi zachodu.

Rząd pruski wysłać ma do Londynu, Paryża i Wiednia nadzwyczajnych posłów, w celu, jak mówią, umotywowania bliżéj neutralnego swego stanowiska. Do Londynu przeznaczony jest jenerał von der Groeben, do Wiednia książę Hohenzollern-Sigmaringen, do Paryża niewiadomo dotąd kto.

Liczbę wielkich wirtuozów dających tu teraz koncerta powiększył Vieuxtemps, skrzypek, który wczoraj wystąpił pierwszy raz z koncertem własnéj kompozycyi, N. Panu poświęconym. Henryk Wieniawski nie obawia się bynajmniéj takiego współzawodnika, i gra dzisiaj. Publiczność go uwielbia.

Paryż 6 marca.

Odpowiedź Cesarza Mikołaja na list Napoleona III. ogłoszona w *Monitorze* i innych dziennikach, stała się w Paryżu materyałem ogólnych rozmów i rozmaitych żartów. P. Drouin de L'huys zrobił nań replikę w formie okólnika, który ogłasza dzisiejszy *Monitor*. Granier de Cassagnac, ten dagerotypowy pisarz cesarski, wmięszał się w polemikę i rzekł, że Porta i mocarstwa zachodnie, niemogąc posłać do Petersburga ambasadora, poślą doń kule armatnie (!) Jeżeli kiedy, to dziś wolno zawołać: *Jacta est alea!* Niektóre osoby rządowe, spokojąc publiczność i giełdę, powtarzają, że wojna skończy się w sześć miesięcy. Trudno temu uwierzyć i trudno dziś nawet przypuścić, aby wojna miała się ograniczyć na samym Wschodzie i operacyach morskich.

Chociaż tego nie widać w Paryżu, Francya staje się coraz widoczniéj obozem. We wszystkich wielkich miastach, rząd werbuje ochotników. Jest to dobry środek, bo tym sposobem będzie można powiększyć armią i przynieść ulgę cierpiącemu przemysłowi. Rząd pozwala przyjmować na ochotników żołnierzy hiszpańskich, którzy schronili się w tych dniach do Francyi po nieudaniu się buntu w Saragosie. Jeżeli żołnierze ci będą wcieleni do armii a nie do legionu zagranicznego, będzie to ważny wypadek, pokazujący, że nadchodzą czasy pierwszego Cesarstwa, w których armia francuska była złożona z różnych narodowości. Rząd powołuje do służby wojennéj lekarzy, a nawet uczniów lekarskich. Powołuje także na tłumaczów Polaków, znających język rosyjski. Rekruci są pilnie musztrowani. Przechodząc koło koszar, słyszy się tylko gwar rachowania tempów i komendy. Pułki ekspedycyjne robią z ogniem musztry batalionowe. Artylerya wprawia się do robienia wyłomów. Zaonegdaj w przytomności Cesarza i lorda Ros zrobiła ona wyłom w murach cytadeli Mont-Valérien.

Onegdaj wszyscy oficerowie sztabu ekspedycyjnego prezentowali się na dworze. Dziś część ich już wyjeżdża, a inna część niebawem wyjedzie. *Rendez vous* oficerów i pułków jest w Tulonie i Marsylii. Tulon ma przedstawiać dzisiaj równie wspaniały widok jak Spithead. Francya ma już 40 okrętów liniowych, a roku 1855 będzie ich miała 50. Klub reformy pod prezydencyą lorda Palmerstona, daje dla sir Charles Napier obiad pożegnalny. Sir Napier bierze z sobą trzy pułki, jak mówią, w celu zajęcia wysp Alandzkich. Korpusa ekspedycyjne przybędą do Turcyi w dość przyjaznych okolicznościach; powstanie bowiem greckie słabieje, a Szeik Ul Islam nakazuje mahometanom modły za mających przybyć Francuzów i Anglików. Francuzi uwielbiają ciągle godność postępowania, i że tak powiem, gentelmanią Turków. Wysławiają również ich męztwo. Długa obrona twierdzy Śgo Mikołaja, jest oceniona przez znawców.

Od niejakiego czasu wychodzą w Paryżu ryciny pod tytułem: *Plaisanteries Maritimes.* Pierwsza rycina przedstawia widok morza Czarnego przed przybyciem flot sprzymierzonych, a druga po. Na pierwszéj morze Czarne jest pełne okrętów rosyjskich, a na drugiéj jest próżném i tylko ptaki nad jego wodami się unoszą. Zdaje się potwierdzać, że Rosya organizuje korsarzy w Ameryce. *Courrier des Etats Unis* zapewnia, że w tym celu przybyło do Ameryki wielu oficerów rosyjskich i jeden jenerał. Aby uchronić się od korsarzy amerykańsko-rosyjskich i rabusiów greckich, parlament angielski przedstawi wkrótce drakońskie prawo o markach i pawilonach neutralnych. Rosya ma kilkanaście okrętów wojennych na Oceanach. Jest ich parę w Lizbonie. Konsul rosyjski w tém mieście zakazał im bez swego zawiadomienia Tagu opuszczać. Jeszcze jest dosyć Rosyan w Paryżu. Tylko pensyonowani wyjechali. Inni siedzą w nim po poprzedniém zawizowaniu paszportów. Konsul rosyjski udaje, że ich nie widzi. W kaplicy ambasady odbywają się nabożeństwa jak dawniéj.

Wiecie, że dziennik *Assemblée Nationale* został zawieszony na dwa miesiące za niepatryotyczne artykuły w sprawie wschodniéj. Ostatni artykuł tego dziennika, ogłoszony z powodu tronowéj mowy Cesarskiéj, nie zawierał nic szczególnego i był tylko pozorem. Krok rządowy był smutnym, ale danie nauki godności i patryotyzmu było potrzebném. *Débaty* postępują godniéj i dzisiaj łączą się z rządem dla zbicia rozumowań listu Cesarza Mikołaja. Biorąc przykład z dziennika *le Corsaire*, trzeba uważać *Assemblée Nationale* za przepadły.

W ogóle duch Francyi jest wyborny i wojenny. Opozycya pokazuje się tylko między konspiratorami z profesyi i między *Moutards*, tj. członkami klubu legitymistowskiego przy ulicy *Royale*. *Jockey Club* złożony z ludzi poważniejszych tak finansowych jak dyplomatycznych, uważa gotującą się wojnę za narodową. Mówią że arcybiskupi nakażą wkrótce modły w całéj Francyi za pomyślność wojny. Kaznodzieje postowi napomykają często o jéj prawości.

Stanowisko Niemiec i przyjazd Księcia Koburgskiego do Paryża, gubi wszystkich w domysłach, których niewarto powtarzać. Zdaje się, że ważne traktaty gotują się i układają, i że zostaną ogłoszone, skoro tylko upłynie termin naznaczony dla ostatecznego oświadczenia się Ro-

syi. Książę Koburgski jest uprzejmie przyjmowany. Cesarz dał dla niego dwie rewie i koncert w Tulierach, oprowadza go nadto sam po pałacach cesarskich. Zawarcie traktatu handlowego z Belgią, jest także grzecznością zrobioną dla familii koburgskiéj. Książę Koburgski udaje się w tych dniach do Księcia Alberta, swego brata Kto wie, czy nie skojarzy dwór Tuleryjski z Buckingham Palace.

Paryż 4 marca.

Spoglądając na prozaiczność ostatnich dni tegorocznego karnawału, wszyscy korespondenci i dziennikarze zawołali: *le carneval s' en va.* Jaka istotnie sprzeczność ostatniego tłustego wtorku z tłustemi wtorkami za Ludwika Filipa, mianowicie w latach 1831 do 1836! Jaka sprzeczność nowożytnego Paryża z Paryżem temu pare wieków, kiedy *les farceurs* opatrzeni w *cornets à bouquin* przeciągali od rana ulice, siejąc na prawo i na lewo żarty różnego rodzaju! Paryżanie, mówi dziennik Aleksandra Dumasa, stają się *tristes jusqu' à la démence.* Jabym raczéj powiedział, że Paryżanie poważnieją i nie wierzą już w religią Hipokrata i Rabelais, według któréj trzeba było każdemu szaleć raz na miesiąc, albo raz na rok. To, co się dzieje w Paryżu, ma także miejsce we Włoszech. Tam umiano się długo i wyłącznie śmiać i weselić, ale od r. 1848 i tam rzeczy się zmieniły. W miarą podnoszącéj się oświaty i rozszerzającego się ducha publicznego, umysły Europy spoważniały. Huczność ulicznych zabaw, zwykle sprosnych w Paryżu, rumieni dzisiaj, a zabawa ogranicza się do łona rodzinnego, tego głównego węzła społeczności, téj głównéj dźwigni obyczajów, cywilizacyi i narodowości. Francya opuszcza tradycye dawnéj Grecyi i dawnego Rzymu, a zbliża się do Anglii obyczajowéj i chrześciańskiéj. O przeobrażeniu się zwyczajów francuskich możnaby ciekawą i obszerną książkę napisać. Mówiąc krótko, zrobię tylko uwagę, że Paryżanie nie są już takimi, jakimi byli za Robelais, nie są nawet takimi, jakimi byli za Napoleona I.; są oni teraz poważni, oszczędni, mało grający w karty i mało dowcipkujący, palą oni fajki i sygara, a co więcéj, piją coraz więcéj piwa. Voltaire niepoznałby Paryżanów, ale bo też Paryżanie idą wcale inną drogą, niż tą, którą on dla nich zakreślił. Jeżeli poprawa obyczajów, jaką ma na celu Napoleon III., odbierze dobry kierunek, Francya przeobrażając się z angielska, nie straci lecz zyska na sile i charakterze i stanie się godną dostąpienia wolności.

Rząd francuski przeprowadza coraz śmieléj kroki prowadzące do święcenia niedzieli. W tych dniach *Gazeta Kolońska* została przytrzymana na poczcie dla tego, że zawierała artykuł nieprzychylny téj reformie.

Giełda rozprawia tylko o środkach, za pomocą których Napoleon III. myśli pokryć koszta gotującéj się wojny. Zdaje się, że jak nateraz rząd francuzki ograniczy się na bonach skarbowych i pożyczce, a dopiero w nagłéj potrzebie ucieknie się do przywrócenia podatku na sól i podwyższenia według dawnéj stopy, podatku gruntowego, tego głównego źródła zasobów w czasach rewolucyjnych i wojennych. Anglia myśli pokryć koszta wojenne podwyższając *income-tax.*

Dziś, ma być wydany wyrok w sprawie spisku Delescluze. Za kilka dni rozpocznie się w Tours inny proces, dotyczący spisku tak zwanego *Marianne.* Ledru Rollin gubi na próżno ludzi i zakłóca niepatryotycznie Francyą, w chwili tak ważnéj dla powszechnéj cywilizacyi.

Wyrok zapadły na Verona w sprawie *Constitutionnela* nadzwyczaj kluby i towarzystwa zajmuje. Jak każda wybujała a nienaturalna wielkość, Veron upada. W téj chwili, wyrok skazujący go na zapłacenie akcyonaryuszom więcéj niż miliona, może poprowadzić go do ruiny. Na domiar ambarasu, Pamiętniki Verona oszukały ciekawość. Nic w nich niema zbyt interesującego, a styl ustępuje ich karykaturze, wychodzącéj pod tytułem: *Mémoires de Bilboquet.* Zabawném jest, że 3ci tom Pamiętników Verona jeszcze niewyszedł, a trzeci tom Pamiętników Bilboquet już jest gotowy. Veron przyrównywa Bilboqueta do muchy siadającéj mu co chwila na nosie i porównanie jego jest słusznem.

P. Filaret Chasles ogłosi wkrótce nowe dzieło wykładające porównanie literatury niemieckiéj z angielską. — Jeden literat zamuje się zebraniem listów p. de Lamennais pisanych do przyjaciół o literaturze, filozofii i sztukach. Listy te są starannie redagowane.

Wiedeń 8 marca. N. Pan zezwolił aby kościół na który w myśl arcyks. Ferdynanda Maksymiliana składki po całem państwie czyniono, wystawionym był na gruncie dworskim należącym do Belwederu na placu pomiędzy rogatką belwederską i tak nazwanemi olbrzymiemi sztachetami dziedzińca belwederskiego, wskutku czego nastąpi nawet zmiana w tym punkcie dróg i wałów.

— W odniesieniu do rozporządzenia tyczącego się nowéj pożyczki 50 milionowéj, obwieszczoném zostało, iż asygnacye długu państwa wydane będą najpóźniéj 1 maja r. b. i ktokolwiek licząc od tego dnia złoży przed terminem oznaczonym najmniej 225 złr. po odtrąceniu kaucyi, otrzyma za każde 225 złr. assygnacyę na 250 złr. długu.

— Ministeryum skarbu ze względu nieregularności w meldowaniu mieszkań lub części domu wynajmowalnych stojących pustką wydało przepisy, których się trzymać należy pod względem podatku domowego. Przepisy te odnoszą się głównie do następnych okoliczności. Podatek domowy wymierzonym bywa wedle dochodów roku upłynionego. Przy wymierzaniu tego podatku nietylko bierze się za zasadę dochód z części domu wynajętych istotnie, ale także z tych które pustką stoją lub przez właściciela na własny użytek są obracane i z porównania takowych wyprowadza się summa podatku płacić się mająca. Dla tego w fasyach do tego podatku ma być wyrażony dochód rzeczywisty i dochód jakiby przez wynajęcie wszystkich części domu mógł być pobierany. Nie wynajęte w upłynionym roku mieszkanie nie będzie brane na uwagę ani nie wpłynie na zmniejszenie ilości podatku w roku bieżącym, ale jeżeli część domu wynajmowalna stoi pustką w roku za który podatek złożyć się ma, w tedy nastąpi stosowne uwolnienie od podatku, jeżeli najdalej w 14 dni po opuszczeniu mieszkania przez stronę najmującą, właściciel uczyni podanie, bez stępla do urzędu podatkowego; późniejsze zawiadomienia nie będą uwzględniane. Niemniej jeśli mieszkanie zameldowane jako puste, wynajętem zostanie, należy zaraz lub najdalej w 14 dni donieść o tem urzędowi podatkowemu. Urząd ten sprawuje nadzór i sprawdza prawdziwość podań.

— Przez pośrednictwo domów hamburgskich rząd angielski zawarł kontrakt na dostawę 20,000 wieprzów z Węgier i Galicyi dla zaopatrzenia floty.

— Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości zawiadamia, iż na mocy najwyższego postanowienia istniejące jeszcze dotąd w Wiedniu, Pradze, Bernie, Lwowie i Gradcu *judicia delegata militaria mixta* zamienione zostają na wyłącznie wojskowe, przez odjęcie im dwóch radców cywilnych, w miejsce których wstępuje jeden audytor major, tudzież iż sądy te nosić odtąd będą nazwę „C. K. sądy wojskowe krajowe.“

— Hospodar Multański książe Ghika wyprowadził się z hotelu Dauma i najął prywatne mieszkanie na dłuższy czas, skąd wnoszą, iż zamierza pobyt swój w Wiedniu przedłużyć, może aż do ukończenia sprawy wschodniej.

— C. k. jlny konsul w Smyrnie p. Weckbecker zamianowany został jlnym konsulem w Genui.

— *Gaz. Tryestska* pisze z Zengg d. 5 marca, iż fmp. Machio objeżdżał w tych dniach granicę, a magistratowi tamecznemu zlecono, aby natychmiast doniósł, jaka ilość zboża znajduje się w miejscu i jak wysokie jego ceny. Handlarze zboża złożyli w skutku tego oświadczenie, iż 60,000 miar niższo-austr. leży gotowe do wywozu do Tryestu, a tylko 10,000 jeszcze nie sprzedane. Zamówiono tam również znaczną liczbę piekarzy.

Rossya.

Czytamy w *Zeit:* Jako ciekawa próbka stylu jakim pisują obecnie dzienniki rosyjskie, służyć może następujący dytyramb, który podaje *Jour. de St. P.* „Nie w celach pokoju i ciszy europejskiéj złość wasza plwa na nas, obmierzłe sługi występku! niepokalana dziewiczość Rosyi jest wam nieznośną; potęga to jej wywołuje wasze obelgi; miłość Rosyi ku Carowi, przywiązanie Rosyan do tronu i posłuszeństwo słowom Monarchy i zamiłowanie domowych ołtarzy— oto jest, przed czém drżycie wrogi, i co waszą zazdrość obudza. Zdaje się, żeście zapomnieli już naszych żołnierzy, nasz wyborny wyostrzony bagnet!... Ale Bóg zaślepił was! Bóg doda sił synom swoim; i gdyby was było dwadzieścia przeciw jednemu, to przecież zwyciężymy. Zniszczym i wyrwiem zkorzeniem całe plemię zuchwałych nieprzyjaciół, nie tracąc czasu i próżnych słów. Kto dźwiga prawy miecz, ten nie znajdzie przeszkody. Bezczelne i kłamliwe skowyczenie gazet umilknie wśród grzmotu dział. My synowie Rosyi dowiedziemy shańbionym synom zachodu, że pamiętném dla nas święte imię Bizancyum i że nam ono testamentem przekazane było. Straszna ręka Rosyi powali wrogów o ziemię, a nanowo przez Mikołaja podźwigniony zabłyśnie krzyż święty nad bizantyjską ziemią i świętym blaskiem swoim wzmocni chwiejące się trony królów....“

— Bankierowie tutejsi oświadczyli gotowość złożenia 120 milionów na ołtarz ojczyzny. Ofiara ich przyjętą została z wdzięcznością.

— *Monitor floty* dziennik francuzki, mówi o dokumencie dosyć ciekawym, który mu przesłano z Odessy i który wyświeca niejako postępowanie Rosyi w chwili gdy floty połączone weszły na morze Czarne. Dokument ten jest to instrukcya od admiralicyi rosyjskiéj przesłana komendantowi portu Sewastopolskiego. „Dokument ten, pisze *Monitor* przypomina na samym początku, że ustawy morskie Piotra I są dotąd obowiązujące, podstawą ich bowiem jest interes prawdziwy i dobrze zrozumiany marynarki, który na tem zależy, aby nie rezykować tak wielkiego bogactwa jakiem są okręty dla osiągnienia próżnéj chełpliwości i sławy w potyczkach z nierównemi siłami. Oświadcza przeto admirałom i komendantom rosyjkim, iż nie powinni nigdy z własnego popędu staczać bitwy, jeżeli siły, któremi rozporządzają nie są w proporcyi trzech okrętów przeciw dwom. Dodaje, że batalia Synopy była rozprawą zasługującą na wielką pochwałę, albowiem admirał rosyjski postarał był się naprzód o środki stósowne do osiągnięcia założonego celu, i środki takie, że przegrana z jego strony była materyalnie niepodobną. Kończy zaś definicyą prawdziwego celu wojny; zapewnia komendantów rosyjskich, iż postępując według tych instrukcyj niezasłużą sobie nigdy na naganę rządu; podaje jako przykład admirała rosyjskiego Gołowina, który w r. 1743 okrzyczany został przed całą Europą za to, iż będąc na czele 17 okrętów nie śmiał stawić czoła flocie szwedzkiéj złożonéj z 12 statków, ale który zyskał sobie za to głośną Cesarza rosyjskiego aprobacyą.“

— Rosyjskie dzienniki podają następujący wyjątek z listu Izydora Exarchy Gruzyjskiego do Filareta metropolity moskiewskiego:

„Jenerał-major Bagration Muchrański, który się odznaczył w ostatniéj bitwie z Turkami, szczególną rzecz mi oznajmił, którą z przyjemnością w. świątobliwości przedkładam. Turcy wzięci w bitwie w niewolę opowiadali nam wyraźnie, że w chwili najzaciętszéj walki w którą wmieszana była cała dywizya rosyjska, widzieli zstępującą z nieba N. Pannę trzymającą w ręku chorągiew, a obok niéj dwóch zbrojnych. Opromieniona była jasnością tak rażącą, że nie można było znieść tego blasku. Zjawisko to zaniosło postrach w szeregi tureckie, które widząc, iż bezpośrednio Bóg się w tę sprawę miesza, poszły w rozsypkę i przegrały bitwę. Rosyanie wspierani przez Opatrzność nie widzieli tego zjawiska, a tylko cudzoziemcy i nieprzyjaciele świadczą o niem. Turcy zapewniają, że w armii ich każdy żołnierz widział zjawisko to z trwogą i przekonany był o niem, ale że przywódzcy zakazali pod karą śmierci mówić o takowém i wypadek ten w raportach zamilczeli. Oficerowie rosyjscy winszowali dowódzcy tak świetnego zwycięztwa, ale chwalili Pana, który nam dał w rękę miecz przeciw fanatyzmem napojonym muzułmanom. Liczba nieprzyjaciół była tak wielka, że ludzkiemi siłami niepodobna ich było pokonać. Wiele listów od armii wspomina, że po tym wypadku znaczna liczba Turków przyjęła chrzest, i wiarę swoją śmiercią przypieczętowała. Byłoby dla nas hańbą zatajać podobne wypadki w obawie przed Europą. Życzyćby należało, aby wszystkie dzienniki rosyjskie podawały wiadomość o zjawieniu się Królowéj niebios w początkach wojny za wiarę i między prawosławnym ludem ją rozszerzały. Każdy powinien wiedzieć, że Bóg z nami, a przeto nikt nie może być przeciw nam i że Bóg przed aniołami swemi tego się zaprze, ktoby imienia Jego przed ludźmi wyznać się wzbraniał.“

— W porcie hamburgskim stoi jeszcze dosyć handlowych statków rosyjskich, których sprzedaż codziennie bywa ogłaszaną po pismach publicznych. Dom handlowy Salomon Heine, który bliskie ma z Petersburgiem stosunki zakupił na prawdę czy też pozornie kilka takich okrętów. Niektórzy armatorowie rosyjscy starają się o przesiedlenie do Altony, Hamburga i Bremy, żeby mogli żeglować pod neutralną flagą.

— Frankfurtski *Journal* donosi z Erfurtu, że tamtejszy bank będący filią berlińskiego, otrzymał w tych dniach polecenie, aby weksli wystawianych na hanlowe domy rosyjskie nie honorował ani też nie diskontował, albowiem obawa jest, że takowe nie będą wkrótce w gotówce wypłacane.

— W porcie tryestskim stały statki wojenne rosyjskie, które już wrócić nie mogły do domu. Oficerowie ich osady widziani byli w tych dniach w Wiedniu. *Gazeta Tryestska* donosi wreszcie, że statki te zakupione zostały przez prywatnych.

Turcya.

Z Konstantynopola piszą 23go lutego, iż rząd turecki przesłał poselstwom swoim w Wiedniu, Paryżu, Londynie i Berlinie odpisy wszystkich papierów, które znaleziono u osób aresztowanych w Albanii za udział w powstaniu. Posłowie mają zlecenie przedłożyć te papiery dotyczącym rządom.

— Zaręczyny najstarszéj z córek Sułtana z synem Reszyda, które się odbyły 23go lutego, mogłyby świadczyć o wpływie przeważnym tego dyplomaty w seraju, gdyby przeciwna mu w pałacu partya nie była sparaliżowała znaczenia tych związków przez zaręczyny trzech młodszych córek Sułtana, z których najmłodsza nie ma nawet lat 8miu. Zaślubią je syn Halila paszy ministra bez teki szwagra sułtańskiego, syn Fethi Achmeda paszy jenerała artyleryi i syn Mehmeda Ali paszy byłego seraskiera.

Księstwa Naddunajskie.

— Korespondent *Wanderera* z Krajowéj pisze, iż z powodu starcia się pod Kalafatem dwóch korpusów rosyjskich z sobą przez pomyłkę, zarządzono śledztwo i uwięziono przewodników, którzy mylnie prowadzili kolumny w nocy z dnia 14 na 15 utego.

Z Wołoszczyzny pisze jakiś lekarz do *Tygdnikao*

lekarskiego w Wiedniu pod d. 27 lutego, iż smutne wypadki kampanii zimowéj trzymają go między Prutem i Ardżysem w bezustannym ruchu, musi bowiem zwiedzać ambulanse i szpitale po wsiach rozłożone, które niezadługo każda wieś posiadać będzie. Ze stacyj naddunajskich przybywają ranni codziennie i to mający ciężkie rany strzałowe lub od pałaszy, gdyż przy tych utarczkach chłop z chłopem zwykle walczy. Turcy wpadają do kraju, palą, niszczą i łup zabierają, a spotkawszy przeważające siły uchodzą. Ciągłe tak dniem i nocą utarczki przeszkadzają na całéj linii naddunajskiéj regularnym dyspozycyom i rozwinięciu sił. Z powodu tego nieustającego napływu rannych, stacye maroderskie w Gropenach, Oraszu, Słobodżiach, Górze Jałomickiéj, Czuganeście, Budeszti (między Prutem i Ardżysem) zamienione zostały na szpitale. Z Galaczu i Reni zwieziono tam efekta i ranni jeszcze tam nieźle się mieszczą. Gorzéj mają chorzy, których znaczna liczba zapada na zimnicę, biegunkę i łożnicę, najdotkliwiéj czuć się daje brak ciepłego, suchego i obszernego pomieszczenia, bo tego niczém nie zastąpi. Pomiędzy rannymi napotkać można w obu głównych szpitalach w Braile i pod Budeszti dziwne rany z bitew pod Oltenicą i Dżjurdżewem. Lekarze nasi czynią honor mistrzom swoim, ale gdzie brak starania około chorych, tam najlepsze operacye na mało się przydadzą. Ostatnia lista chorych w całéj W. Wołoszczyznie wynosi w styczniu według kal. greckiego 13%, a w lutym już 15%, gdyż zajścia pod Braiłą i Oltenicą przyczyniły nam 517 rannych. Nowo nadchodzące wojsko ma dużo chorych koni, a żołnierze zimnicę i odmrożenia. Za niedawnym pobytem moim — pisze korespondent — w Bukareszcie, znalazłem przepełnione wszystkie szpitale w okolicy, a codziennie przywożą z Małéj Wołoszczyzny chorych z ranami gangrenowemi. Z okolic Kalafatu i powyżéj Dunaju codzienne napady dostarczają również nowych zawsze rannych, a już w Krajowéj i Slatinie nie znajdzie wolnego łóżka, i o ile można odwożą ich do Bukaresztu. Szczęście że zima zachowała wojsko od chorób zaraźliwych, ale zbliża się straszliwa w tych stronach wiosna, a z nią wzrastająca dziś już niesłychana drożyzna i nędza. Najkrwawsze bitwy nie zdolne są bardziéj wyniszczyć jak owe siedm już miesięcy nieustające forsowne marsze, alarmy, cofania się, nieprzewidywane dyzlokacye i gromadzenie sił na jednych punktach.

— Jen. por. Liprandi naczelnie dowodzący wojskiem obsaczającem Kalafat, nie zniszczył zapasów siana we wsi Czuperczynie pozostawionych przez Turków, przewidując, że będzie mógł mieć z niego użytek. Gdy wszakże Turcy gotowali się do zabrania tego siana w d. 17 lutego, przeto zapobiegł temu kazawszy popalić stogi. Chłopów kilku chcących dopomagać Turkom przy ładowaniu siana kazał aresztować.

Sieben. Bote inaczéj opisuje wyprawę jenerała Liprandi. W dniu 21 lutego rusz ł on z Modlawicy (Maglawit?) i Golencu dwoma kolumnami ku lewemu skrzydłu nieprzyjacielskiej pozycyi pod Kalafatem co w Turkach wzbudziło mniemanie, iż uderzy na szańce. Gdy wedle tego przypuszczenia załoga w szańcach się zamknęła, powitano ją granatami, na które Turcy odpowiadali bezskutecznie, gdyż komendant rosyjski w takiem stanął oddaleniu, że mu strzały tureckie nic szkodzić nie mogły. Straty Turków musiały być znaczne. Po kilkugodzinnym ogniu Rosyanie cofnęli się. Przez ten czas jazda rosyjska uczyniła dywersyę pod Czuperczeni, gdzie spotkała się z jazdą turecką i ta ostatnia poniosła niejakie straty.

— *Soldatenfreund* pisze z teatru wojny nad Dunajem: „Ponieważ od dni kilku poprawiło się powietrze, przeto Ferik Halil pasza w Ruszczuku nakazał rozbić namioty w Grudniu posprzątane, i obóz ten ciągnie się wzdłuż Dunaju i ściągają do niego żołnierze ze wsi wzdłuż rzeki Łonu leżących, tudzież z Eski Dżuma. Od chwili ostatniéj kanonady rosyjskiéj na statki tureckie pod Ruszczukiem stojące, spokojność niczém naruszoną nie była. Strata większéj części tych statków bardzo jest dotkliwą, gdyż parowiec utrzymywał nieprzerwany związek między Ruszczukiem i Sistrową a nawet aż do Nikopolis, dokąd z Ruszczuku droga nie była wszędzie bita. Z drugiéj strony statek krążył bezpiecznie po Dunaju do Turtukaju i Silistryi, a przez zniszczenie go na 25 milowéj przestrzeni Dunaju, komunikacya niezmiernie utrudzona.

— Książe Gorczakow zwiedza okolice niższego Dunju, gdzie pod Braiłą i Galaczem korpus jenerała Lüdersa. Jenerał Schilder udaje się do Izmaiłowa i Kilianowéj. Cztery te twierdze postawione być mają w stanie obronnym, a jak utrzymują, pod Galaczem stanąć ma obóz oszańcowany z 20,000 ludzi złożony. Wszystkie te przygotowania każą przewidywać, że Rosyanie u niższego Dunaju ograniczą się na krokach odpornych zwłaszcza jeżeli flota zachodnia pojawi się na morzu w pobliżu ujścia Dunaju.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 11 marca. W nocy z niedzieli na poniedziałek tj. dnia 13go marca r. b., nastąpi zakrycie planety Marsa przez tarczę księżyca. Obliczenie zrobione na południk Krakowski daje następujące wypadki: zakrycie nastąpi o g. 4 m. 28,5 po północy,
odkrycie „ „ 5 „ 8,5 rano,
wedle czasu średniego Krakowskiego. Mars wychyli się z poza tarczy księżyca ze strony prawéj nieco niżéj środka, jeżeli odkrycie gołém okiem albo zwykłą ziemską lunetą będzie obserwowaném.

Dnia 1go marca odkryto dwie nowe planety. Jednego odkrył p. Luther w Düsseldorf; drugiego zupełnie innego w trzy godziny późniéj odkrył p. Marsh w obserwatorium Bishopa w Londynie. Planety te są już 36 i 37 z dotąd znajomych.

— W d. 4 marca zapalił się w porcie tryestskim okręt austryacki „Le due figlie“ mający właśnie odpłynąć z towarami do Liverpoolu i nie można było przytłumić pożaru, zdołano tylko dla uniknienia jakiego innego jeszcze wypadku wyprowadzić okręt z portu, żeby z dala od niego zatonął.

— Malarz jeden w Paryżu zrobił zamówiony portret pewnéj pani, lecz utrzymywano że niepodobny. Malarz zaproponował, aby sędzią wyznaczyć pieska hrabiny, który niezawodnie najlepiéj ocenić zdoła podobieństwo. Zgodzono się na to i wniesiono nazajutrz portret do mieszkania pani, a kiedy wpuszczono psa do tego pokoju, ujrzano iż począł go lizać i ogonem machać. Tryumf artysty był zupełny, jakkolwiek niektórzy z obecnych utrzymywali, że się na psim wyroku zawiedli, pies bowiem przekupiony został kawałkiem słoniny, którą w nocy przeciągnięto obraz, tak iż pies idąc za własnym tylko interesem, nie zaś za krytycznym poglądem swoim, zdanie swoje objawił na korzyść artysty.

— W Frederikspark w Danii dwa młyny prochowe wyleciały w powietrze d. 22 lutego, przyczém czterech ludzi życie straciło.

— W kanale Bristolskim stoją dwa statki: jeden rosyjski, drugi turecki ładowne towarami angielskiemi, i które od dawna mogły już były wypłynąć na morze i wracać każdy do siebie. Statek rosyjski niemoze być zbrojny, a turecki ma 9 dział; rosyjski lęka się wypłynąć na morze, aby jako bezbronny niewpadł Turkowi w rękę, a turecki z rzadką cierpliwością oczekuje wypłynięcia statku rosyjskiego, bo pozazdrościł okrętom wojennym i nabił sobie głowę, żeby na pełném morzu zatopić przeciwnika. Tym sposobem okręty te mogą przeczekać całą wojnę.

— Lammenais zostawił znaczną ilość rękopismów, lubo po większéj części niewykończonych. Ze skończonych najznamienitszą pracą ma być przekład „Komedyi boskiéj“ Dantego, któréj wszakże żaden księgarz paryski niechciał nakładać, z powodu przypisków autora wyjaśniających filozofię Dantego. Dzieło to wszakże wyjść ma w Brukselli lub Hadze.

— Z Nowego Yorku donoszą, że nowo zbudowany okręt „William Norris“ który miał przebywać ocean Atlantycki w 6 dniach, kupiony został przez rząd turecki za 230,000 dolarów (460,000 złr.)

Przyjechali do Krakowa: od d. 10go do dnia 11go marca: Piotr Zawadzki z Warszawy. Jan Konar z Sienny. Jerzy Surmiak z Rozborza. Franciszek Strzelecki z Tarnowa. Artur hr. Leliwa Gołuchowski z Berlina.

Wyjechali: Bronisław Ramult, Ludwik Szancer, Henryk Szancer, Maurycy Strachwic do Wiednia. Chrystyan Diemont do Amsterdamu. Pietro Buffa do Gracu. Adolf Bagiński do Wrocławia. Feliks Kędzierski. do Warszawy. Józef Wychowski do Brzeska. Baron Beust do Tarnowa. Stanisław Janiszewski do Lwowa. Pantaleon Leduchowski do Brodów.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Kraków 10 marca. Dowóz zboża na granicy Królestwa Polskiego średni; pokup na żyto tak mocny, że ceny poskoczyły o 1 do 2 złp. na korcu. Z powodu tego podrożenia, pszenica lubo nieposkoczyła w górę, ale się na dawnéj cenie utrzymała. Płacono na granicy za żyto średnie 33 1/3 do 35 złp., za wyborowe 36 złp. Pszenica od 38 do 40 złp. Tu na Kleparzu w skutku złéj pory i dróg targ niebył ożywiony, a towar przywieziony mokry, wszelako żyto płacono od 10 3/4 do 11 1/2 złr.; pszenica zaś niemiała wcale pokupu. Z dawnych tylko umów transito odstawiano wedle cen ułożonych. Kilku kupców było na żyto i pszenicę do Prus, ale niewiedziano jak ceny postawić, bo pogłoski znów krążyły o zamknięciu dowozu do Krakowa, a ztąd obawa. Jęczmień i owies trzymały się dobrze i poszukiwane, ale dowóz bardzo nieznaczny, przeto tylko w małéj ilości z wsypek co pilnego skupowano.

Miód z powodu zmniejszenia zapasów płacony po 22 1/2 do 23 złr., a było go około 300 centnarów, artykuł ten mocno poszukiwany, ceny stałe. Wosk niezmiernie pożądany, gdyż zapasy prawie wyczerpane, i dlatego około 150 centnarów wiedeńskich płacono po 97 do 98 złr. Ministeryum handlu powzięło wiadomość, że wosk z Podola rosyjskiego fałszowany bywa żywicą, ale się także przekonano, że i w Zbarażu domieszują żywicy do wosku, dla tego kupujący powinni baczyć, aby wosk nie kruszył się łatwo, co oznaką jest przymieszania żywicy. Łój znajduje łatwo kupca i płacony po 33 1/2 do 34 złr. Koniczyna w ostatnich czasach na siewy kupowana do Królestwa, płacono ją po 46 do 47 złr. za piękne ziarno.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy

Wieden. *Kursa telegraficzne z dnia 11go marca:* — Metaliki 5-pr. 86 3/16. — Metaliki 4 1/2-pr. 75 1/2. — Metaliki 4-pr. 68 7/8. — 4-pr. z 1850 r. 93. — 2 1/2-pr. 48 7/16. — 1-pr. 19 1/2 z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Augsburg 131 3/4. — Londyn 12 kr. 52. — Paryż 155. — Akcye Bankowe 1215. — Akcye kol. żel. półn. Ferdyn. ——. — Pożyczka z r. 1751 lit. A. ——., B. — —. Ost-Donau Dampfsch.—.

Kurs krakowski 11go marca. Bankn. austr. ż. 83 1/3 pł. 82 3/4. — Pruski kurant żąd. 108, pł. 107 1/4. — Ruble srebrne nowe al pari. — Cwancygiery nowe ż. 107 1/2, pł. 107. — Cwancygiery stare ż. 106 1/2 pł. 106 1/4. Imperyały ż. 34 28, pł. 34 16. Dukaty austr. i holend. ż. 24 15 pł. 19 20. – 20frankowe ż. 33 24 pł. 33 18. Listy zast. pol. ż. 92 pł. 91 1/2. — Listy Zast. galic. ż. 92. pł. 91 1/2.

Kurs lwowski z d. 7 marca. Dukat holend. 6 złr. kr.—.— Dukat ces. 6 złr. 6 kr. — Półimperyał ros. 10 złr. 34 kr. — Rubel ros 2 złr. 2 kr. — Talar pruski 1 złr. 58 kr. — Polski kurant i pięciozłotówka 1 złr. 30 kr. — *Kurs listów zast. w gal. stan. Instytucie kredytowym:* Kupiono prócz kuponów 100 po — złr. — kr. w mk. — Sprzedano 100 po złr. — kr. —.— Dawano za 100 złr. 90 kr. 42. — Żądano złr. 91 kr. 12.

Kurs gieldy warszawskiéj z dnia 7 marca: — *weksle:* Berlin 100 tal. 2-m. ż. r. 97 kop. 50 d. r. 97 k. 20. — Gdańsk 100 tal. 2-m. ż. r. — k. — d. — k. —. Hamburg 300 b. m. k.. 2-m. ż. r. 147 k. — d. r. — k. —. Londyn 1 fnt szt. 3-m. ż. r. 6 k. 60 — d. r.—. — Paryż 300 frank. 2-m. ż. r. 78 k. 75. d. r. — k. —. — Wiedeń 150 złr. 2-m. ż. r. — k. — d. r. — k. —. Wrocław 100 tal. 2-m. ż. r. — k. — d. r. — k. —
Monety: — półimperyały ż. r.— k. — d. r. 5 k. 25.
Papiery: — Obligi skarbowe za 100 r. ż. r. — k. — d. r. — k. —. Obligi skarbowe za 4% 100 r. ż. r. 68 k. 26 d. r. — Listy zastawne białe III okresu bez kupon. za 100 ż r. 13 k. 98. Obligacye udziałowe na 300 złp ż. r. — k. — d. r. — k. —. Obligacye cząstkowe na 500 złp. ż. r. — k. — d. r. — k. —. Certyfikaty Banku lit. B. na 200. żąd. — kop. — d. rs. — kop. —.— Serye wylosowane lit. — na — złp. żąd. rs. — kop. — d. r.—kop.—Dowody Kom. Certyf. Lik. złp. 100 dają rs.— k. —.

Kurs wiedeński z dnia 10 marca. Metaliki 86. — Nowa pożycz. 76. — Akcye Banku wied. 1235. Akcye kolei żel. półn. 224 1/4. — Agio od złota 34 1/4, od srebra 28 1/2. — Oblig. uwoln. grunt. 83.

Kurs wrocławski z dnia 10 marca. Banknoty austr. 77 ż. — Banknoty pol. 92 5/6 ż. — Listy zastawne polskie dawne 84 1/2 ż. nowe— ż. — Listy zastawne poznańs. 4-pr. 95 3/4 ż., — dto 3 1/2-pr. 88 1/4 ż. — Kolej Krak.-górno-szląska ——.

Przegląd Polityczny.

Według wiadomości prywatną drogą nas doszłych, Książe Namiestnik Królestwa Polskiego, wrócić ma do Warszawy w ciągu najdalej dni dziesięciu, co nie przesądza bynajmniéj doniesienia *Gazety Krzyżowéj* względem przeznaczenia księcia Namiestnika na naczelnego wodza wojsk w Turcyi działających; dowiadujemy się bowiem z tego samego źródła, iż jen. hr. Rüdiger w rzeczy saméj objąć ma zarząd Królestwa Polskiego.

Depesza telegr. z Londynu 9go t. m. donosi, że królowa Wiktorya miała nazajutrz odbyć przegląd floty baltyckiej, która ma dzisiaj 12go wypłynąć z Spithead.

Depesza z Turynu 8go t. m: „Minister finansów przedłożył Izbie budżet na rok 1855. Rząd zaciąga pożyczkę 35 mil. lirów.

Fregata parowa „Hekla“ powróciła z morza Baltyckiego, zawinęła do Kopenhagi i następnie wróciła do Anglii.

Jeden z dzienników nadreńskich podaje wiadomość, opierającą się na jednym z artykułów pisma *l'Union*. Wedle tego w ostatnim dniu zeszłego miesiąca miał przybyć do Turynu goniec z Paryża z depeszami, których treść i ton miał sprawić na ministeryum wielkie wrażenie. Austrya wezwana przez państwa zachodnie o przystąpienie do związku przeciw Rosyi miała odpowiedzieć, iż skłonną jest do tego kroku pod warunkiem zabezpieczenia się od Sardynii w ten sposób, aby załoga austryacka obsadziła Aleksandryę, lub aby korpus sardyński 10,000 ludzi oddany był pod komendę austryacką jakoby w zakład (?). Gabinety zachodnie chciwe przymierza z Austryą, dały do zrozumienia rządowi piemontskiemu, iż żądaniom tym zadość uczynić winien.

Zeit nieufa téj wiadomości, a *Gazeta Krzyżowa* w liście z Paryża nadmienia, iż Francya żądała od Sardynii, aby dla zapewnienia Austryi od południowych zamieszek, wydalić znaczną część emigracyi i pohamować wybryki dzienników. Okoliczność ta wniesioną być miała na posiedzenie tajne Izby w Turynie.

Kuryer Stanów Zjednoczonych mówi, że rząd rosyjski zamierza amerykańskich piratów użyć przeciw Zachodowi.

Z nad Dunaju nic ważnego nieprzyniosły nam dzienniki. Powstanie greckie zdaje się, że nie wiele w tych czasach rozszorzyło się, a teraz z trudnościami większemi walczyć mu przyjdzie, ponieważ wysłano przeciw niemu odpowiednie siły. Zamiar Greków powstania na wybrzeżach Azyi mniejszéj niepowiódł się.

SPROSTOWANIE. W numerze wczorajszym, w artykule wstępnym, w wierszu 23m, zamiast: *zawartą*, czytaj: *zawarte;* — w wierszu 27m zamiast: *londyński*, czytaj: *madrycki*.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE.

Dzień.	Godzina.	Wys. baromet. w liniach par. przy 0° Reaumura.	Stan ciepła podług Reaumura.	Wilgotność powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru.	Stan nieba.	Zjawiska napowietrzne.	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
10	2	329'''87	+ 5° 1	94 2	zachodni średni	pochmurno	deszcz przed połud.	+ 5°2	+ 6°9
„	10	330 18	+ 5° 0	94 2	zachodni słaby	„	„ po południu		
11	6	329 38	+ 5° 7	84 0	„ mocny	„	„ nad ranem		

Sobolewski Konstanty, Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Antoni Czapliński* zarządzca drukarni.

Dodatek do Nru 59 Dziennika „CZAS“.

URZĘDOWE.

(223) **Kundmachung.** (1-3)

[N. 3657]. Zur provis. Besetzung der bei dem Magistrate in Bochnia erledigten Stelle eines Konzepts-Praktikanten mit dem Adjutum von Zweihundert Gulden Cmz. wird hiermit der Konkurs ausgeschrieben.

Die Bewerber haben bis 20ten April d. J. ihre gehörig belegten Gesuche bei dem bochniaer Kreisamte und zwar, wenn sie schon angestellt sind, mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie nicht in öffentlichen Diensten, mittelst des Kreisamtes in dessen Bezirke sie wohnen, einzureichen und sich über Folgendes auszuweisen:

a) über Alter, Geburtsort, Stand und Religion;

b) über die zurückgelegten Studien und die etwa erhaltenen Wahlfähigkeits Dekrete,

c) über die Kenntniss der deutschen, lateinischen und polnischen Sprache;

d) über das untadelhafte moralische Betragen, die Fähigkeiten, Verwendung, und zwar so, dass darin keine Periode übergangen werde. Endlich

e) haben selbe anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den übrigen Beamten des Bochniaer Magistra's verwandt oder verschwägert seien.

Von der k. k. Gub. Commission

Krakau am 4ten März 1854.

---

(188) **Concurs-Ausschreibung.** (3)

[N. 2138] Zur Besetzung der Adjunkten Stelle an der Krakauer Sternwarte, mit welcher ein Gehalt von 750 fl. CMze verbunden ist, wird in Folge des Erlasses des h. Ministeriums des Cultus und Unterrichts vom 21sten Sept. 1853 Z. 4108/636 der Concurs ausgeschrieben.

Die Bewerber um diesen Posten haben ihre Gesuche mit den nöthigen Angaben und Ausweisen über ihr Alter, ihren Geburtsort, ihre Religion, ihre Stand, ihre zurückgelegten Studien, über die vollständige Kenntniss der deutschen Sprache, über den mit guten Fortgang vollendeten Curs der höhern Matematik und über die wissenschaftliche Astronomie sittliches und politisches Wohlverhalten u.s.w. zu instruiren.

Sie haben ferner nachzuweisen, dass sie sich bereits auf irgend einer Sternwarte mit dem Gebrauche der astronomischen Apparate und der Ausführung astronomischer Berechnungen vertraut gemacht haben, und zu bemerken, ob und im Bejahungsfalle mit wem und in welchem Grade sie mit einem an der Krakauer Universität Angestellten vervandt oder verschwägert sind.

Die so instruirten Gesuche sind lägstens bis Ende April 1854 bei dem Präsidium der k. k. Guberniał-Comission von Krakau zu überreichen. — Krakau 18ten Februar 1854.

Franz Graf *Mercandin*, m. p.
k. k. Landes-Präsident.

---

(217) **Kundmachung.**

Von der k. k. Militair-Untersuchungs-Section zu Krakau sind im Monate Februar 1854 nachstehende Civilpersonen zu folgenden Strafen verurtheilt, worden:

Von der Verbreitung verbothener Druckchriften wurde:

Josef Jonas Schänker zu Krakau gänzlich losgesprochen und schuldlos erklärt;

Wegen Widersetzung gegen die Organe der öffentlichen Sicherheit, wurde:

Josef Ossuchowski Taglöhner zu Nowawieś zu fünfzig Stockstreichen;

Josef Pawlikowski Schänker und Tischlermeister zu Kenty;

Andreas Konkowski Linien-Mauthaufseher zu Krakau;

Adalbert Lipka Finanzwachoberaufseher zu Saibusch zu vierzehntägigen Stockhausarreste in Eisen verschärft mit zweimahligen Fasten bei Wasser und Brod in jeder Woche.

Von der k. k. Militair-Untersuchungs-Section.

Krakau am 3ten März 1854. *Leiningen* FML.

Obwieszczenie.

Przez c. k. Sekcyą śledczą wojskową, w miesiącu lutym 1854 r. następujące osoby cywilne ukarane zostały.

Za rozpowszechnianie zakazanych pism drukowych:

Józef Jonas, szynkarz z Krakowa, zupełnie uwolniony i za niewinnego uznanym został.

Za opór organom publicznego bezpieczeństwa stawiany:

Józef Ossuchowski, wyrobnik z Nowéj Wsi, na pięćdziesiąt kijów.

Józef Pawlikowski, szynkarz i majster stolarski, z Kent.

Andrzéj Konkowski, dozorca rogatkowy, z Krakowa.

Wojciech Lipka, nadzorca straży finansowéj, z Żywca, na czternastodniowy areszt w kajdanach, z obostrzonym dwurazowym postem o chlebie i wodzie co tydzień.

Z c. k. Sekcyi śledczéj wojennéj.

Kraków dnia 3 marca 1854 r. (podpisano) *Leiningen* F. M. L.

N. 1340 **CESARSKO-KROL. TRYBUNAŁ** (203-3)
Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

W myśl art. 12 ust. hipot. z r. 1844, po wysłuchaniu wniosku c. k. Prokuratora, wzywa wszystkich mogących mieć prawo do spadku po ś. p. Janie Lucińskim, składającego się z summy złp. 400 na realności pod L. 125 w Gm. II. m. Krakowa hipotecznie ubezpieczonéj, aby się w ciągu 3ch miesięcy do c. k. Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tak oznaczonego czasu, spadek rzeczony p. Józefie z Lucińskich Glogerowéj siostrze spadkodawcy, przyznanym będzie.

Kraków 24 Lutego 1854 r.

Sędzia Prezydujący. *J. Kopyciński.*
Sekretarz, *W. Płonczyński.*

N. 131. ***Dyrekcya Ogólna Szpitali.*** (212)

Gdy licytacya na wypuszczenie w przedsiębiorstwo reparacyi, a mianowicie: postawienia dachu nad karczmą w wsi Jeziorzanach szpitala ś. Łazarza własnéj zawalonego, wedle planu i kosztorysu przez c. k. budownictwo sporządzonych ogłoszona, do skutku niedoszła; przeto Dyrekcya Ogólna zawiadamia publiczność, iż w Biórze jéj w gmachu Szpitala ś. Ducha utrzymywaném, na dniu 20 marca r. b. od godziny 10 do 12éj w południe odbędzie się powtórna na to przedsiębiorstwo licytacya przez deklaracye opieczętowane od ceny złr. 431 kr. 48 m. k. kosztorysem obrachowanéj, z dodaniem do téj fabryki potrzebnéj ilości drzewa z lasu Rączańskiego, które przedsiębiorca wyciąć w lesie, i zwieść na miejsce prowadzonéj przez siebie fabryki, będzie obowiązanym. Przystępujący do licytowania tego przedsiębiorstwa, mają deklaracye swoje podług wzoru Dziennikiem Rządowym ogłoszonego napisać, i w tych zamieściwszy wyraźnie liczbami i literami cenę rozumie się niższą od powyższéj ustanowionéj, za jaką kto przedsiębiorstwa rzeczonego podejmie się, takowe w miejscu i czasie do licytacyi oznaczonych, vadia zaś: 1) złr. 44 na pewność dotrzymania złożonéj przez siebie deklaracyi i dopełnienia warunków licytacyi; 2) złr. na zabespieczenie wycechowanego w lesie Rączańskim i oddanego do fabryki przedsiębiorcy drzewa, czyli razem w kwocie złr. 118 m. k. w kasie głównéj szpitala ś. Łazarza; inne warunki w miejscu gdzie licytacya odbędzie się każdego czasu w godzinach kancelaryjnych odczytać można.

Kraków dnia 20 lutego 1854 r.

Prezydujący, *Maiewski.*—Sekretarz, *Tyralski.*

---

(220) **ERLASS** (2-3)

des k. k. Finanz-Ministeriums vom 4. März 1854,

über die Eröffnung eines Verlosungs-Anlehens von 50,000,000 Gulden Conventions-Münze.

Nachdem Seine k. k. Apostolische Majestät mit der Allerhöchsten Entschliessung vom 3. März d. J. die Eröffnung eines Staatsanlehens von 50 Millionen Gulden Conv. Münze anzuordnen geruht haben, so werden die hierüber festgesetzten näheren Bestimmungen hiermit zur allgemeinen Kenntniss gebracht:

§ 1.

Das Anlehen wird für einen Betrag von 50 Millionen Gulden in Staatsschuldverschreibungen im Wege einer freiwilligen Einzeichnung, an welcher Jedermann theilnehmen kann, am 7. März 1854 eröffnet, und am 17. desselben Monats geschlossen. Sollten die Einzeichnungen den Betrag von 50 Millionen übersteigen, so wird eine gleichmässige Verminderung der eingezeichneten Beträge stattfinden, und für diesen Fall die entsprechende Kundmachung durch die Wiener Zeitung längstes bis 31. März d. J. erfolgen.

§. 2.

Die Hinausgabe des Anlehens wird zum Preise von neunzig Gulden Conventions-Münze für jedes Hundert Gulden in Staatsschuldverschreibungen erfolgen.

§. 3.

Die Staatsschuldverschreibungen dieses Anlehens werden über einen Betrag von 250 fl. Conv. Münze ausgestellt, lauten auf den Ueberbringer, und werden jährlich am 1. April mit Vier Percent verzinset. Zum Behufe der Zinsenbehebung ist jeder Staatsschuldverschreibung die entsprechende Anzahl von Coupons beigegeben.

§. 4.

Die Rückzahlung dieses Anlehens erfolgt innerhalb 50 Jahren, vom 30. Juni 1855 bis 31. December 1904, und zwar mittelst der Gewinne, welche nach Massgabe des beigefügten Verlosungs-Planes auf die verlosten Staatsschuldverschreibungen entfallen.

§. 5.

Zum Behufe der Verlosung werden sämmtliche Staatsschuldverschreibungen in 4000 Serien getheilt, deren jede 50 Nummern, von 1 bis 50 fortlaufend, in sich begreift.

§. 6.

Am 2. Jänner und 1. Juli jeden Jahres erfolgt die Ziehung so vieler Serien, als der in dem Verlosungs-Plane angegebenen Anzahl von Staatsschuldverschreibungen entspricht.

Am 1. April und 1. October jeden Jahres werden die Gewinne gezogen, welche auf die, in den verlosten Serien enthaltenen Nummern entfallen.

Nur im Jahre 1855 werden die Serien und die Gewinne am 1. April verloset.

Die Rückzahlung des Capitals und des Gewinnes erfolgt am 30. Juni und rücksichtlich der im October gezogenen Gewinne am 31. December des nämlichen Jahres.

§. 7.

An dem Tage, an welchem die Verlosung der Gewinne erfolgt, erlischt die Verzinsung der gezogenen Staatsschuldverschreibung, und es müssen daher bei Hinauszahlung des Capitals und des entfallenden Gevinnes alle, am Tage der Verlosung noch nicht fällig gewordenen Zinsen-Coupons mit der Staatsschuldverschreibung selbst zurückgestellt werden, widrigens der Gesammtbetrag der abgängigen, nicht fällig gewordenen Coupons von dem auszuzahlenden Betrage in Abzug gebracht wird.

§. 8.

Wer an dem Anlehen theilnehmen will, hat eine, nach dem unten beigefügten Muster Nr. 1 verfasste stempelfreie Subscriptions-Erklärung und zugleich die vorgeschriebene Caution zu überreichen. Die Central-Casse der privilegirten Nationalbank in Wien, und die Landeshaupt-, sowie die Bank-Filial-Cassen in den Kronländer sind ermächtiget, die Subscriptions-Erklärungen und die Cautionen zu übernehmen, und werden auf Verlangen den Parteien die Blanquetten zu den Subscriptions-Erklärungen unentgeltlich erfolgen.

§. 9.

Die Caution hat in zehn Percenten desjenigen Betrages zu bestehen, welcher auf die subscribirte Summe bar einzuzahlen sein wird.

§. 10.

Die Caution ist entweder in Barem, oder in österreichischen, in Conventions-Münze verzinslichen

---

RESKRYPT

Ces. Król. Ministerium Skarbu z dnia 4 marca 1854, tyczący się otwarcia pożyczki z wylosowaniem na summę 50 milionów Reńskich w monecie konwencyjnéj.

Gdy Jego Ces. Król. Apostolska Mość Najwyższém postanowieniem z dnia 3 marca r. b. otwarcie pożyczki państwa w summie 50 milionów reńskich monetą konwencyjną rozporządzić raczył, przeto wydane w téj mierze bliższe przepisy podają się niniejszém do powszechnéj wiadomości:

§. 1.

Pożyczka na summę 50 milionów reńskich w obligacyach długów państwa w drodze dobrowolnéj subskrypcyi, w któréj każdy udział mieć może, otwartą zostaje w dniu 7 marca 1854 roku i kończy się z dniem 17 tegoż miesiąca. Gdyby subskrypcye summę 50 milionów przewyższyły, natenczas proporcyonalne zmniejszenie subskrybowanych kwot nastąpi, i w takim przypadku odpowiedne ogłoszenie przez Gazetę Wiedeńską najdaléj do dnia 31go marca b. r. wydane będzie.

§. 2.

Wydanie pożyczki nastąpi po cenie dziewięćdziesiąt reńskich monetą konwencyjną, za każde sto reńskich w obligacyach długu państwa.

§. 3.

Obligacye długu państwa niniejszéj pożyczki, wystawione będą na kwotę 250 reńskich monetą konwencyjną — opiewają na okaziciela, i corocznie w dniu 1m kwietnia opłacany od nich będzie procent cztery od sta. W celu pobierania procentów, dodaną jest do każdéj obligacyi odpowiednia liczba kuponów.

§. 4.

Zwrot wypłaty obecnéj pożyczki nastąpi w przeciągu 50 lat, od dnia 30go czerwca 1855 r. do dnia 31go grudnia 1904, a mianowicie przez numera wygrane, które w miarę dołączonego planu losowania na wylosowane obligacye długu państwa przypadają.

§. 5.

W celu losowania, podzielone będą wszystkie obligacye na 4000 seryj, z których każda 50 numerów od 1 do 50 po porządku w sobie mieści.

§. 6.

W dniu 2 stycznia i 1 lipca każdego roku nastąpi ciągnienie tylu seryj, ile zamieszczonéj w planie losowania liczbie obligacyj odpowiada.

W dniu 1m kwietnia i 1m października każdego roku ciągnione będą numera wygrane, które na numera w wylosowanych seryach zamieszczone przypadają.

Tylko w roku 1855 losowane będą numera seryj i wygrane w dniu 1m kwietnia.

Zwrot wypłaty kapitału i wygranéj summy nastąpi w dniu 30m czerwca i względnie wygranych w październiku, ciągnionych w dniu 31m grudnia tegoż samego roku.

§. 7.

W dniu, w którym losowanie wygranych numerów nastąpi, gaśnie uprocentowanie ciągnionéj obligacyi długu państwa, i przy wypłaceniu kapitału i przypadającego zysku, muszą wszystkie kupony procentowe których termin wypłaty w dniu losowania jeszcze nie nadszedł, z obligacyą długów państwa być zwrócone, w przeciwnym bowiem razie, łączna kwota brakujących kuponów których termin wypłaty jeszcze nie nadszedł, od wypłacić się mającéj summy strąconą zostanie.

§. 8.

Życzący sobie w pożyczce mieć udział, winien będzie deklaracyą subskrypcyjną bez stępla według obok dołączonego wzoru N. 1 sporządzoną, i zarazem przepisaną kaucyą złożyć. Kassa centralna uprzywilejowanego banku w Wiedniu, tudzież kassy główne, jak równie i kassy bankowe filialne w krajach koronnych, są upoważnione deklaracye subskrypcyjne i kaucye przyjmować, i na żądanie wydawać będą bezpłatnie stronom blankiety do deklaracyj subskrypcyjnych.

§. 9.

Kaucya wynosić ma dziesięć procent téj kwoty, która na subskrybowaną summę w gotowiźnie zapłaconą być ma.

§. 10.

Kaucya winna być złożona albo w gotowiznie, lub w austryackich w monecie konwencyjnéj

Staatsschuldverschreibungen, welche auf Ueberbringer lauten, oder als Caution für dieses Anlehen vinculirt sind; ferners in Partial-Hypothekar-Anweisungen, oder endlich in Staatsschuldverschreibungen der Anlehen vom Jahre 1834 und vom Jahre 1839 zu erlegen.

§. 11.

Die in Conventions-Münze verzinslichen Staatsschuldverscheibungen werden im zwanzigfachen Werthe ihres jährlichen Zinsenertrages, daher z. B. eine 4perc. Staatsschuldverschreibungen von 100 fl. im Werthe von 80 fl.; eine 3perc. im Werthe von 60 fl.; die Staatsschuldverschreibungen des Anlehens vom Jahre 1834 aber mit 1000 fl., jene des Anlehens vom Jahre 1839 mit 300 fl., als Caution angenommen.

§. 12.

Wer die Caution in Staatsschuldverschreibungen oder in Partial-Hypothekar-Anweisungen erlegen will, hat ein Verzeichniss derselben in zweifacher Abschrift nach dem unten folgenden Formulare Nr. 2 beizuschliessen. Eine dieser Abschriften wird, nachdem sie mit der ämtlichen Empfangsbestätigung der Casse versehen worden, dem Cautionserleger zurückgestellt.

§. 13.

Die in Staatsschuldverschreibungen erlegte Caution muss längstens bis 15. Mai 1854 gegen bares Geld umgewechselt werden; widrigens die erlegten Staatsschuldverschreibungen bärsemössig veräussert, der gelöste Betrag von dem Tage, an dem er eingeflossen ist, als bare Caution behandelt, und, soferne er zehn Percente des einzuzahlenden Betrages übersteigt, als eine Vorauszahlung auf die nächstfolgende Rate berechnet wird. Erreicht er aber nicht zehn Percente des einzuzahlenden Betrages, so ist das Abgängige bei der nächsten Zahlungfrist von der Partei zu ergänzen. Wird die Ergänzung nicht geleistet, so fällt der aus der börsemässigen Veräusserung gelöste Betrag dem Aerar heim, und es erlischt für die Partei jeder Anspruch aus dem Anlehen.

§. 14.

Die Einzahlungen auf das Anlehen sind in Banknoten oder in Reichsschatzscheinen, in verlosten, bereits fälligen Staatsschuldverschreibungen der Anlehen vom Jahre 1834 und vom Jahre 1839, in verfallenen Coupons von österreichischen Staatsschuldverschreibungen, oder in Partial-Hypothekar-Anweisungen zu leisten. Doch dürfen die bezeichneten Credits-Effecten nicht länger als ein Jahr verfallen sein; und, in soferne die Partial-Hypothekar-Anweisungen noch nicht verfallen sind, hat die Partei die noch nicht abgelaufenen ($4\frac{1}{2}$ oder 5percentigen) Zinsen bar zu vergüten.

§. 15.

Die Einzahlung hat an dem Orte, an welchem die Caution erlegt wurde, in zehn gleichen Theilbeträgen, u. zwar — da die Caution einen solchen Theilbetrag bildet — in nachfolgenden neun Raten zu geschehen

am 22. April		
„ 31. Mai		
„ 15. Juli		
„ 16. August	1854.	
„ 15. September		
„ 31. October		
„ 1. Dezember		
„ 1. Februar	1855.	
„ 1. März		

§. 16.

Den Parteien steht es frei, eine oder mehrere Raten zugleich noch vor ihrer Verfallszeit zu berichtigen. Auch ist eine theilweise Vorauszahlung der Raten gestattet; doch muss der vorausbezahlte Betrag zum Mindesten 22 fl. 30 kr. erreichen.

§. 17.

Von dem Tage, an welchem eine Einzahlung geleistet wurde, geniesst die Partei die 4perzentigen Zinsen von dem eingezahlten Betrage. Diese Zinsen werden im Vorhinein bar bezahlt, und da die erste Zinsenrate von den Staatsschuldverschreibungen dieses Anlehens vom 1. April 1855 zu laufen beginnt, bis zum 31. März 1855 berechnet.

§. 18.

Die im Baren erlegte Caution wird ebenfalls nach den, in den vorausgegangenen zwei Absätzen enthaltenen Bestimmungen verzinset. Wurde aber die Caution in Staatsschuldverschreibungen geleistet, so werden die Zinsen erst von dem Tage berechnet, an welchem die Caution in bares Geld umgewechselt wurde.

§. 19.

Bei Einzahlung der am 22. April 1854 fälligen Rate wird der Partei gegen Rückstellung des Certificates, das ihr über den Erlag der Caution hinausgegeben wurde, ein Anlehens-Interimsschein ausgehändiget, welcher bei Einzahlung jeder folgenden Rate an die Casse zurück zu terstellen ist.

§. 20.

Wer eine Rate nicht in dem festgesetzten Termine entrichtet, verliert jeden Anspruch aus diesem Anlehen; und die erlegte Caution sowie die bereits geleisteten Raten fallen dem Staatsschatze zu.

§. 21.

Der Tag, an welchem die Staatsschuldverschreibungen hinausgegeben werden, wird seiner Zeit zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Vorstehenden hohen Finanzministerial Erlass vom 4 März 1854 bringe ich hiermit zur allgemeinen Kenntniss.

Von der k. k. Steuer-Direktion für das Regierungsgebiet von Krakau und das westliche Galizien.

Krakau den 7. März 1854 Der k. k. Landes-Präsident und Chef der Steuerdirektion

Franz Graf *Mercandin.*

Formulare Nr. 1.

Subscriptions-Erklärung.

Der Unterzeichnete erklärt zu Handen der . . . . Casse in . . . .

dass er an dem, im Monate März 1854 eröffneten k. k. Staatsanlehen mit dem Betrage von . . . . Gulden im Nominalwerthe der Staatsschuldverschreibungen theilnehme, und sich allen diessfalls festgesetzten Bedingungen unterziehe.

Er erlegt zugleich, zur Sicherstellung der übernommenen Verbindlichkeiten, die vorgeschriebene zehnpercentige Caution, und zwar

in Barem mit . . . . . . Gulden

und (laut beiliegenden Verzeichnisses) in österreichischen Staatsschuldverschreibungen im festgesetzten Werthsbetrage

von . . . . Gulden

den 185

uprocentowanych obligacyach długu państwa na okaziciela opiewających, lub które jako kaucya na tę pożyczkę winkulowane są, nadto w assygnacyach parcyalnych hipotecznych, lub nakoniec w obligacyach pożyczek z roku 1834 i 1839.

§. 11.

Obligacye długu państwa w monecie konwencyjnéj uprocentowane, przyjmowane będą jako kaucya w dwudziestéj wartości ich rocznego przychodu procentowego, i tak naprzykład: 4roprocentowa obligacya na 100 złr. w wartości 80 reń.; 3procentowe w wartości 60 złr.; obligacye długu państwa pożyczki w roku 1834 zaś w kwocie złr. 1000; obligacye pożyczki z r. 1839 w kwocie złr. 200.

§. 12.

Kto złożyć chce kaucyą w obligacyach długu państwa, lub w assygnacyach parcyalnych hipotecznych, winien załączyć wykaz ich w podwójnym odpisie według obok zamieszczonego formularza N. 2 sporządzony. Jeden z tych odpisów jak skoro urzędowém poświadczeniem z odbioru kassy zaopatrzony zostanie, zwrócony będzie składającemu kaucyą.

§. 13.

Kaucya w obligacyach długu państwa złożona, musi być najdaléj do 15go maja 1854 na gotowe pieniądze wymienioną; w przeciwnym bowiem razie złożone obligacye według kursu giełdy sprzedane, kwota ze sprzedaży pochodząca od dnia w którym wpłynęła, jako kaucya w gotowiźnie uważana i o ile dziesięć procent z płacić się mającéj kwoty przewyższa, jako przedpłata na najbliżéj następującą ratę obrachowaną będzie. Jeżeli zaś dziesięć procent zapłacić się mającéj kwoty niedojdzie, winna będzie brakująca ilość przy najbliższym terminie wypłaty przez stronę być uzupełnioną. Jeżeli dopłata dopełnioną niezostanie, natenczas kwota z przedaży według kursu giełdy pochodząca, przypadnie skarbowi, i strona traci wszelkie prawo do pożyczki.

§. 14.

Zapłata na pożyczkę ma następować w banknotach lub biletach skarbowych państwa, wylosowanych już do wypłaty przypadających obligacyach pożyczek z roku 1834 i 1839, w upadłych kuponach od austryjackich obligacyj, lub w parcyalnych assygnacyach hipotecznych. Jednak niemogą wymienione papiery kredytowe dłużéj jak jeden rok być upadłe; i o ile assygnacye parcyalne hipoteczne jeszcze upadłe nie są, winna strona procenta ($4\frac{1}{2}$ lub 5 procentowe) jeszcze nie upłynione w gotowiźnie wynagrodzić.

§. 15.

Zapłata ma nastąpić w miejscu, w którém kaucya złożoną została w dziesięciu równych kwotach częściowych, a że kaucya taką kwotę częściową stanowi, przeto nastąpi w następujących dziewięciu ratach:

w dniu 22 kwietnia		
„ 31 maja		
„ 15 lipca		
„ 16 sierpnia	1854 r.	
„ 12 września		
„ 31 października		
„ 1 grudnia		
„ 1 lutego	1855 r.	
„ 1 marca		

§. 16.

Stronom pozostawia się do woli jednę lub więcéj rat jeszcze i przed terminem ich wypłaty zapłacić. Równie i częściowa przedpłata rat jest dozwolona; przedpłacana kwota jednak musi najmniéj do 22 reńs. 30 kr. dochodzić.

§. 17.

Od dnia w którym zapłata nastąpiła, pobiera strona 4 procenta od zapłaconéj kwoty. Procenta te naprzód w gotowiźnie zapłacone będą, i gdy piérwsza rata procentowa od obligacyj téj pożyczki od dnia 1g. kwietnia 1855 następować zaczyna, do dnia 31go marca 1855 obrachowane.

§. 18.

Złożona w gotowiznie kaucya, uprocentowana równie będzie według przepisów w poprzedzających dwóch ustępach zawartych. Jeżeli zaś kaucya w obligacyach długu państwa złożoną została, wtedy procenta dopiéro od tego dnia obrachowane będą, w którym kaucya na gotowe pieniądze wymienioną została.

§. 19.

Przy zapłaceniu przypadającéj w dniu 22 kwietnia 1854 raty, doręczony zostanie stronie za zwróceniem certyfikatu, który jej na złożoną kaucyą wydany został, tymczasowy oblig pożyczki, który przy zapłaceniu każdéj następującéj raty okazany i przy zapłaceniu ostatniéj raty do kassy zwrócony być winien.

§. 20.

Kto którąkolwiek ratę w przepisanym terminie wnieść zaniedba, traci wszelkie prawo do niniejszéj pożyczki, i złożona kaucya jak niemniéj zapłacone już raty przejdą na rzecz Skarbu Państwa.

§. 21.

Dzień, w którym obligacye długu państwa wydawane zostaną, w swoim czasie do powszechnéj wiadomości podany będzie.

Zamieszczony powyżéj Reskrypt C. K. Ministerstwa Skarbu z dnia 4go marca 1854 podaje się do powszechnej wiadomości.

Z C. K. Dyrekcyi podatkowéj okręgu Rządowego Krakowskiego i zachodniéj Galicyi.

Kraków dnia 7go marca 1854 r.

Franciszek Hr. *Mercandin,*

Prezydent C. K. Rządu krajowego i Szef Dyrekcyi Podatkowéj.

Formulare Nr. 2.

Verzeichniss

über die, als Caution eingelegten österreichischen Credits-Effecten.

Mit Beziehung auf den Finanz-Ministerial-Erlass vom 4. d. M. und auf die Subscriptions-Erklärung vom . . März 1854 erlegt der Unterzeichnete als Caution auf das, mit der erwähnten Kundmachung eröffnete Anlehen die nachfolgend aufgeführten k. k. österreichischen Credits-Effecten:

Nr	Datum	Zinsfuss	Lautend auf	Zahl der Coupons	Nominal betrag fl.	Cautions-werth fl.	Anmerkung.
16738	1. März 1831.	5%	Ueberbringer . .	12	1000	1000	mit einem Talon
470	1. August 1830	3%	„ . .	8	500	300	„ „ „
2130	20. Juni 1840	5%	Carl Weiss . . .	—	1000	1000	vinculirt als Caution auf obiges Anlehen
3600	1. März 1834	1%	Ueberbringer . .	1	1000	200	mit einem Talon
19000	31. August 1853	$4\frac{1}{2}$%	„ . . .	—	1000	1000	Partial-Hypothekar-Anweisung
					4500	3500	

Datum und Wohnort

Unterschrift des Cautions-Erlegers

Verlosungs-Plan

der k. k. Anleihe von 50,000,000 Gulden Conventions-Münze.

1855. 1856.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln (Gulden in Convenzions-Münze)	Gewinne Zusammen (Gulden in Convenzions-Münze)
erster	1	200.000	200.000
	1	20.000	20.000
	598	300	179.400
	600		399.400
zweiter	1	80.000	80.000
	1	50.000	50.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	538	300	161.400
	600		341.400

1857. 1858.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln (Gulden in Convenzions-Münze)	Gewinne Zusammen (Gulden in Convenzions-Münze)
erster	1	200.000	200.000
	1	20.000	20.000
	648	300	194.400
	650		414.400
zweiter	1	80.000	80.000
	1	50.000	50.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	588	300	176.400
	650		356.400

1859.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln (Gulden in Conventions-Münze)	Gewinne Zusammen (Gulden in Conventions-Münze)
erster	1	200.000	200.000
	1	20.000	20.000
	698	300	209.400
	700		429.400
zweiter	1	80.000	80.000
	1	50.000	50.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	638	300	191.400
	700		371.400

1860.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln (Gulden in Convenzions-Münze)	Gewinne Zusammen (Gulden in Convenzions-Münze)
erster	1	170.000	170.000
	1	20.000	20.000
	748	300	224.400
	750		414.400
zweiter	1	70.000	70.000
	1	40.000	40.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	688	300	206.400
	750		366.400

1861.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln (Gulden in Convenzions-Münze)	Gewinne Zusammen (Gulden in Convenzions-Münze)
erster	1	170.000	170.000
	1	20.000	20.000
	798	300	239.400
	800		429.400
zweiter	1	70.000	70.000
	1	40.000	40.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	738	300	221.400
	800		381.400

1862. 1863.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	170.000	170.000
	1	20.000	20.000
	848	300	254.400
	850		444.400
zweiter	1	70.000	70.000
	1	40.000	40.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	788	300	236.400
	850		396.400

1864.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	170.000	170.000
	1	20.000	20.000
	898	300	269.400
	900		459.400
zweiter	1	70.000	70.000
	1	40.000	40.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	838	300	251.400
	900		411.400

1865. 1866.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	140.000	140.000
	1	20.000	20.000
	998	300	299.400
	1.000		459.400
zweiter	1	60.000	60.000
	1	30.000	30.000
	5	5.000	25.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	938	300	281.400
	1.000		421.400

1867. 1868.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	140.000	140.000
	1	20.000	20.000
	1.098	300	329.400
	1.100		489.400
zweiter	1	60.000	60.000
	1	30.000	30.000
	5	5.000	25,000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	1.038	300	311.400
	1.100		451.400

1869.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	140,000	140,000
	1	20,000	20,000
	1,198	300	359,400
	1,200		519,400
zweiter	1	60,000	60,000
	1	30,000	30,000
	5	5,000	25,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	1,138	300	341,400
	1,200		481,400

1870. 1871.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	110,000	110,000
	1	20,000	20,000
	1,298	300	389,400
	1,300		519,400
zweiter	1	50,000	50,000
	1	20,000	20,000
	5	5,000	25,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	1,238	300	371,400
	1,300		491,400

1872. 1873.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	110,000	110,000
	1	20,000	20,000
	1,398	300	419,400
	1,400		549,400
zweiter	1	50,000	50,000
	1	20,000	20,000
	5	5,000	25,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	1,338	300	401,400
	1,400		521,400

1874.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	110,000	110,000
	1	20,000	20,000
	1,498	300	449,400
	1,500		579,400
zweiter	1	50,000	50,000
	1	20,000	20,000
	5	5,000	25,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	1,438	300	431,400
	1,500		551,400

1875.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	20,000	20,000
	1,498	300	449,400
	1,500		569,400
zweiter	1	40,000	40,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	1,438	300	431,400
	1,500		511,400

1876.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	20,000	20,000
	1,598	300	479,400
	1,600		599,400
zweiter	1	40,000	40,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5.000
	50	400	20,000
	1,538	300	461,400
	1,600		541,400

1877. 1878.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	20.000	20.000
	1.698	300	509.400
	1.700		629.400
zweiter	1	40.000	40.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	1 638	300	491.400
	1.700		571.400

1879.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	20.000	20.000
	1.798	300	539.400
	1.800		659.400
zweiter	1	40.000	40.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	1.738	300	521.400
	1.800		601.400

1880. 1881.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	20.000	20.000
	1.898	300	569.400
	1.900		689.400
zweiter	1	40.000	40.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.600
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	1.838	300	551.400
	1.900		631.400

1882

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100.000	100,000
	1	20.000	20,000
	1.998	300	599,400
	2.000		719,400
zweiter	1	40.000	40,000
	1	5.000	5,000
	5	2.000	10,000
	5	1.000	5,000
	50	400	20,000
	1.938	300	581,400
	2.000		661,400

1883. 1884.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	20,000	20,000
	2,098	300	629,400
	2,100		749,400
zweiter	1	40,000	40,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,038	300	611,400
	2,100		691,400

1885. 1886.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	20,000	20,000
	2,198	300	659,400
	2,200		779,400
zweiter	1	40,000	40,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,138	300	641,400
	2,200		721,400

1887.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10.000
	2,348	300	704.400
	2,350		814,400
zweiter	1	30,000	30.000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,288	300	686,400
	2,350		756,400

1888. 1889

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	2,498	300	749,400
	2,500		859,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,438	300	731,400
	2,500		801,400

1890.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	2,648	300	794,400
	2,650		904,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,588	300	776,400
	2,650		846,400

1891. 1892.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	2,798	300	839,400
	2,800		949,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,738	300	821,400
	2,800		891,400

1893.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	2,948	300	884,400
	2,950		994,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	2,888	300	866,400
	2,950		936,400

1894. 1895.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	3,098	300	929,400
	3,100		1,039,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	3,038	300	911,400
	3,100		981,400

1896. 1897.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	3,248	300	974,400
	3,250		1,084,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	3,188	300	956,400
	3,250		1,026,400

1898. 1899.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	3,448	300	1,034,400
	3,450		1,144,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	3,388	300	1,016,400
	3,450		1,086,400

1900. 1901.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100,000	100,000
	1	10,000	10,000
	3,648	300	1,094,400
	3,650		1,204,400
zweiter	1	30,000	30,000
	1	5,000	5,000
	5	2,000	10,000
	5	1,000	5,000
	50	400	20,000
	3,588	300	1,076,400
	3,650		1,146,400

1902.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	10.000	10.000
	3848	300	1,154.400
	3850		1,264.400
zweiter	1	30.000	30.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	3788	300	1,136.400
	3850		1,206.400

1903.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	10.000	10.000
	4048	300	1,214.400
	4050		1,324.400
zweiter	1	30.000	30.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	3988	300	1,196.400
	4050		1,266.400

1904.

Semester	Anzahl der zu verlosend. Obligationen	Gewinne Einzeln	Gewinne Zusammen
erster	1	100.000	100.000
	1	10.000	10.000
	4298	300	1,289.400
	4300		1,399.400
zweiter	1	30.000	30.000
	1	5.000	5.000
	5	2.000	10.000
	5	1.000	5.000
	50	400	20.000
	4238	300	1,271.400
	4300		1,341.400

Zusammenziehung.

Ziehung Jahr	Semester	Zahl der zu verlosenden Obligationen	Gewinne Gulden in CM.
1855	erster	600	399.400
	zweiter	600	341.400
1856	erster	600	399.400
	zweiter	600	341.400
1857	erster	650	414.400
	zweiter	650	356.400
1858	erster	650	414.400
	zweiter	650	356.400
1859	erster	700	429.400
	zweiter	700	371.400
1860	erster	750	414.400
	zweiter	750	366.400
1861	erster	800	429.400
	zweiter	800	381.400
1862	erster	850	444.400
	zweiter	850	396.400
1863	erster	850	444.400
	zweiter	850	396.400
1864	erster	900	459.400
	zweiter	900	411.400
1865	erster	1.000	459.400
	zweiter	1.000	421.400
1866	erster	1.000	459.400
	zweiter	1.000	421.400
1867	erster	1.100	489.400
	zweiter	1.100	451.400
1868	erster	1.100	489.400
	zweiter	1.100	451.400
1869	erster	1.200	519.400
	zweiter	1.200	481.400
1870	erster	1.300	519.400
	zweiter	1.300	491.400
1871	erster	1.300	519.400
	zweiter	1.300	491.400
1872	erster	1.400	549,400
	zweiter	1.400	521.400
1873	erster	1.400	549.400
	zweiter	1.400	521.400
1874	erster	1.500	579.400
	zweiter	1.500	551.400
1875	erster	1.500	569.400
	zweiter	1.500	511.400
1876	erster	1.600	599.400
	zweiter	1.600	541.400
1877	erster	1.700	629.400
	zweiter	1.700	571.400
1878	erster	1.700	629.400
	zweiter	1.700	571.400
1879	erster	1.800	659.400
	zweiter	1.800	601.400
1880	erster	1.900	689.400
	zweiter	1.900	631.400
1881	erster	1.900	689.400
	zweiter	1.900	631.400
1882	erster	2.000	719.400
	zweiter	2.000	661.400
1883	erster	2.100	749.400
	zweiter	2.100	691.400
1884	erster	2.100	749.400
	zweiter	2.100	691.400
1885	erster	2.200	779.400
	zweiter	2.200	721.400
1886	erster	2.200	779.400
	zweiter	2.200	721.400
1887	erster	2.350	814.400
	zweiter	2.350	756.400
1888	erster	2.500	859.400
	zweiter	2.500	801.400
1889	erster	2.500	859.400
	zweiter	2.500	801.400
1890	erster	2.650	904.400
	zweiter	2.650	846.400
1891	erster	2.800	949.400
	zweiter	2.800	891.400
1892	erster	2.800	949.400
	zweiter	2.800	891.400
1893	erster	2.950	994.400
	zweiter	2.950	936.400
1894	erster	3.100	1,039,400
	zweiter	3.100	981:400
1895	erster	3.100	1,039.400
	zweiter	3.100	981.400
1896	erster	3.250	1,084.400
	zweiter	3.250	1,026.400
1897	erster	3.250	1,084.400
	zweiter	3.250	1,026.400
1898	erster	3.450	1,144.400
	zweiter	3.450	1,086.400
1899	erster	3.450	1,144.400
	zweiter	3.450	1,086.400
1900	erster	3.650	1,204.400
	zweiter	3.650	1,146.400
1901	erster	3.650	1,204.400
	zweiter	3.650	1,146.400
1902	erster	3.850	1,264.400
	zweiter	3.850	1,206.400
1903	erster	4.050	1 324.400
	zweiter	4.050	1,266,400
1904	erster	4.300	1,399.400
	zweiter	4.300	1,341.400
		200.000	71,180.000

(209) N. 4773.

Kundmachung. (2-3)

Nachdem das hohe k. k. Armee-Ober-Commando zum leichtern Ankaufe einer grossen Anzahl Remonten, mit Reskript von 12 Februar l. J. Nr. 315/3 Section III. Abtheilung I. sämmtliche Remonten Preise für vorzüglich ausgezeichnete Pferde nahmhaft erhöht hat, so wird mit Bezug auf die untern 7. Jänner, dann 6. und 16. Februar d. J. erlassene Kundmachung, hiemit allgemein bekannt gegeben, dass von nun an in den bereits nahmhaft gemachten Assent Stationen und in den allenthalben festgesetzten Tagen alle Gattungen Kavallerie, und Bespannungspferde in unbeschränkter Anzahl um nachstehende Preise erkauft werden, und zwar:

	Faust	Zoll	um fl. CM.
vorzügliche Kuirassier-Remonten mit dem minimal Mass von	15	2	220
Dragoner „ „ „	15	„	130
vorzügliche „ „ „ „	15	„	140
Leichte „ „ „	14	3	118
vorzügliche „ „ „ „	14	3	120
Artillerie Stangenpferde „ „ „	15	2	140
vorzügliche „ „ „ „	15	2	bis
	16	„	160
schwere Artillerie Zugpferde „ „	15	„	bis
	15	1	125
vorzügliche „ „ „ „	15	„	bis
	15	1	130
leichte Fuhrwesers „ „ „	14	2	112
vorzügliche „ „ „ „	14	2	115

Sämmtliche Remonten dürfen nicht unter 5 Jahre alt sein, jedoch können taugliche Kavallerie Pferde bis zum vollstreckten 8. und die Zugpferde bis zum vollstreckten 9. Jahre angenommen werden.

Schliesslich hat das hohe k. k. Armee-Ober-Commando zur Erhöhung der freien Konkurrenz gestattet, dass der Pferd Ankauf im Fall einer Einstellung noch durch 14 Tage für jene tauglichen Pferde fortgesetzt werde, welche bei der Publikazion der Ankaufs Sistirung, als notorisch im Inlande, schon auf dem Marsch zu einer Assent Kommission sich befanden.

Vom k. k. IV. Armee-Commando.

Lemberg am 19. Februar 1854.

Uwiadomienie.

Ponieważ Wysoka c.k. Nadkomenda Armii, dla łatwiejszego nakupienia w wielkiéj ilości remont, Reskryptem z d. 12 lutego r. b. L. 315/3 Sekcyi III. Oddziału I, wszystkie ceny remont za szczególnie odznaczające konie znacznie podwyższyła, a zatém odzownie do poczynionego pod dniem 7m stycznia tudzież 6go i 16go lutego r. b. ogłoszenia, niniejszém do powszechnéj wiadomości podaje się, że odtąd w już oznajmionych stacyach assenterunkowych i w dniach oznaczonych, wszelkie gatunki dla kawaleryi i zaprzęgu zdatne konie, w nieograniczonéj liczbie za niżéj wyrażone ceny kupowane będą, a mianowicie:

	stóp	cali	za złr. mk.
szczególnie dla kirasyerów zdatne remonty z najmniejszą miarą:	15	2	220
„ dragonów „ „	15	„	130
„ „ „ „	15	„	140
„ lekkie „ „	14	3	118
„ „ „ „	14	3	120
dla artyleryi zdatne licowe remonty „	15	2	140
„ „ szczególnie zdatne licowe remonty „	15	2	
do	16	„	160
„ „ zdatne ciężkie zaprzęgowe remonty „	15		
do	15	1	125
„ „ szczególnie zdatne ciężkie zapr. rem.	15		
do	15	1	130
„ furwezów zdatne lekkie „ „ „	14	2	112
„ „ szczególnie zdatne lekkie „	14	2	115

Wszystkie te remonty niemogą niżéj 5 lat być stare, jednakowo zdatne dla kawaleryi konie mogą w 8miu ukończonych latach, zaś zaprzęgowe w 9ciu ukończonych latach być przyjęte.

Nakoniec Wysoka c. k. Nadkomenda Armii, dla podwyższenia wolnéj konkurencyi zezwoliła, że pokup koni na wypadek tegoż utrzymania, jeszcze przez 14 dni na te zdatne konie daléj trwać ma, które przy publikacyi wstrzymanego pokupu, a dokładnie powziętych wiadomości w kraju, już w pochodzie do komisyi assenterunkowéj były.

Z c. k. Komendy Armii IV.

Lwów dnia 19 lutego 1854.

(221)

Kundmachung.

Einn damen Armband ist im Redutensale gefunden worden. Der unbekannte Eigenthümer wird aufgefordert sich hierum binnen 6 Wochen beim Krakauer Stadtmagistrate zu melden.

Krakau am 3ten März 1854.

Ogłoszenie.

W sali Redutowéj znalezioną została bransoletka, po odbiór któréj niewiadomy właściciel w Magistracie miasta Krakowa w przeciągu tygodni sześciu zgłosić się zechce.

Nr. 1758.

Erweiterung (224-1-3)

des Edictalstermins zur Anmeldung der gesetzlichen Erben der zu Teplitz verstorbenen Bürgersehegattin Barbara Rauer gebornen Bludiowski.

Vom k. k. Bezirksgerichte zu Teplitz in Böhmen, wird der durch das hiergerichtliche Edict vom 18. July 1853 Z. 9800 kundgemachte Termin zur Anmeldung der gesetzlichen Erben nach der am 1. July 1852 zu Teplitz verst rbenen Bürgersgattin Barbara Rauer geborenen Bludiowski, auf weitere sechs Monate, nämlich bis zum **21. August 1854** erweitert, und bemerkt, dass die Erblasserin eine Tochter des verstorbenen Tuchmachermeisters Joseph Wenzl Bludiowski aus Rokitzan in Böhmen, und dessen Ehegattin Katharina gebornen Blahna (auch unter den Namen Blahen, Blahnik und Blahnowa vorkommend, und aus Horzowitz in Böhmen gebürtig) gewesen sey.

Da Barbara Rauer kinderlos gestorben ist, und auch ihre beiden Elterntheile ohne weitere Nachkömmlinge verstorben sind; so werden ihre gesetzlichen Erben aus der dritten und jeder weitern Linie wiederholt aufgefordert, sich bis zu dem oberwähnten Termine hiergerichts zu melden, und unter Nachweisung ihres gesetzlichen Erbrechtes die Erbsverklärung einzubringen, widrigens die Verlassenschaft mit jenen, die sich bereits erbserklärt haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Werlassenschaft aber vom Staate als erblos eingezogen würde, und den sich allenfalls später meldenden Erben ihre Erbrechte nur so lange vorbehalten bleiben, als sie durch Verjährung nicht erloschen wären. — Teplitz am 8. Februar 1854.

Der Bezirksrichter *Bouffleur.*

Przedłużenie

terminu edyktalnego do zgłoszenia się prawnych dziedziców po zmarłéj w Teplicach obywatelce Barbarze z Bludiowskich Rauer.

C. k. Sąd okręgowy w Teplicach w Czechach przedłuża niniejszém w sądzie tutejszym na dniu 18 lipca 1853 r. N. 9800 ogłoszony edykt do zgłoszenia się prawnych dziedziców po zmarłéj w dniu 1 lipca 1852 w Teplicach obywatelce Barbarze Rauer z domu Bludiowskich, na dalszy przeciąg czasu sześciu miesięcy tojest do dnia 21 sierpnia 1854 r., i zarazem zwraca uwagę, że spadkowczyni była córką zmarłego już majstra sukienniczego Józefa Wacława Bludiowskiego z Rokitzan w Czechach i jego żony Katarzyny z domu Blahna (także Blahen, Blahnik i Blahnowa zwanéj, a w Horzowitz w Czechach urodzonéj).

Gdy Barbara Rauer bezpotomnie zmarła, a jéj rodzice równie zmarli żadnego potomstwa nie zostawili: przeto wzywają się powtórnie prawni jéj dziedzice z trzeciéj i dalszych linij, aby aż do zwyż wyrażonego terminu do sądu naszego się zgłosili, i przy udowodnieniu rzeczywistego prawa do spadku deklaracye spadkowe złożyli, w przeciwnym bowiem razie spadek pomiędzy tych, którzy się już zgłosili rozdzielonym i przyznanym, część zaś spadku, do któréj się nikt nie zgłosił przed rząd, za bezdziedziczną uznaną będzie, późniéj zaś zgłaszający się o tyle prawo zachowane mieć będą, o ile toż przez przedawnienie umorzoném nie zostało.

Teplice dnia 8 lutego 1854. *Bouffleur.*

(227)

Obwieszczenie.

We Wtorek dnia 14 marca r. b. o godzinie 10 rannéj, w Krakowie przy ulicy Szpitalnéj w domu narożnym pod L. 621/2 w drodze sądowéj, sprzedaż przez licytacyą odbędzie się: komód, szaf, porcelany, ladszaftów papierowych, obrazków, kanap, szkła różnego, i innych — Za gotową zaraz zapłatę.

Kraków d. 7 marca 1854 r. *Skorczyński*, c. k. k. s.

(222)

Obwieszczenie.

Stolarszczyzna, lichtarze mosiężne i różne efekta będą w d. 14 b. m. i r. to jest we Wtorek o godzinie 10 rano, na placu obok gmachu Sukiennic miasta Krakowa, w drodze egzekucyi sądowéj przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków dnia 7 marca 1854 r. *Siermontowski*, c. k. k. s.

(197) N 107.

Edictal Vorladung. (3)

Von Seite des k. k. kameral Mandatariats werden nachstehende für des Jahr 1854 zur Stellung auf den Assentplatz ausgeschriebene illegal abwesende militärpflichtige Individuen als:

1. Johann Pasek aus Uszew Haus-Nro 189 im J. 1828 gebr.
2. Gregor Filipski aus Biesiadki „ 118 „ „ 1833 „
3. Andeas Mietła aus Doły „ 46/3 „ „ 1828 „
4. Jakob Goloc aus Zawada „ 31/3 „ „ 1828 „
5. Walentin Sroka aus Bełdno „ 191 „ „ 1831 „

vorgeladen, binnen 6 Wochen in ihre Heimath zurückzukehren, und der Militärpflicht Genüge zu leisten, als im widrigen Falle selbe als Rekrutirungs Pflichtlinge angesehen und behandelt werden.

Uszew den 24ten Jänner 1854.

Inseraty.

Podpisany właściciel domu numer 208 przy ulicy Zwierzynieckiéj, **Majster profesyi Kotlarskiéj**, przybywszy świeżo z zagranicy, gdzie w różnych fabrykach Kotlarskich teoretycznie i praktycznie zupełnie się wydoskonalił, ma honor zamiadomić Szanowną Publiczność, iż podejmuje się wszelkich wyrobów naczyń kotlarskich tak gorzelnianych, jakoteż kuchennych i żelaznych, zarazem przyjmuje wszelkie obstalunki, które w krótkim czasie jak najpunktualniéj bez zawodu uskuteczniać przyrzeka. (219—1-3)

Franciszek Podgórski.

(216) (1-3)

ZAPOWIEDŹ KORANU W PRZEKŁADZIE POLSKIM.

KORAN tojest **KSIĘGA MAHOMETA**, zakonodawcy i władcy Arabów, będąc w ścisłym związku z politycznemi dziejami tego ludu, został przełożony na różne języki; polska tylko literatura nieposiada dotąd przekładu téj Księgi ustaw religijnych, cywilnych i wojskowych. Gdy atoli liczni wyznawcy Mahometa, zamieszkali w trzech częściach świata, którzy niegdyś przestrachem napełniali, a dziś uważani od jednych za naród politycznie umarły, od drugich zaś za żyjący jeszcze i postępowy, obecnie powszechną zwracają na siebie uwagę, sądzę przeto, że nie będzie odrzeczy podać badaczom historyi i miłośnikom literatury wschodnich ludów sposobność bliżéj poznać Mahometa ustawodawstwo, o którém tylko ogólną i bardzo niedokładną, jeżeli nie zupełnie mylną mamy wiadomość. Dlatego zamierzyłem Koran spolszczyć i drukiem ogłosić, wydając go miesięcznemi 3arkuszowemi poszytami w wielkim formacie ósemki z okładką. Cena złp. 1 (15 kr. m. k.).

O wyjściu pierwszego poszytu z pod prasy, czytająca Publiczność osobno uwiadomioną będzie.

Kraków 8go marca 1854 r.

A. Tessarczyk.

Dnia 28go lutego b. r. zginęła w drodze od Tarnowa na cesarskim gościńcu, zacząwszy od nowo-wysypanego Wału na kolej żelazną, aż ku mostowi krytemu

ZŁOTA ŚLUBNA OBRĄCZKA.

Ktoby takową znalazł, niech się raczy zgłosić do pana Karola Polityńskiego, a chcący wynagrodzenia odbierze takowe w ilości trzech razy pomienionéj obrączki. (225)

Sobolewski Konstanty, Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Antoni Czapliński* zarządzca drukarni.